

BRZÓZOWSKA

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 40

Luty 2006

numer bezpłatny



fot. Stanisław Cyparski

XV BRZOSZOWSKIE WARSZTATY JAZZOWE

Uczennice Krystyny Prońko



fot. Stanisław Cyparski



Orkiestra Jubileuszowa (fot.1)



Orkiestra Jubileuszowa (fot.2)

fot. Stanisław Cyparski



Zespół JWP.ORG

fot. Stanisław Cyparski



*Dyrektor artystyczny warsztatów
- Wojciech Grobocz*



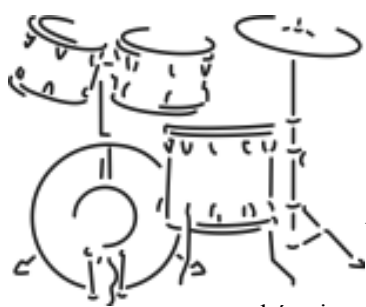
Występ Krystyny Prońko



Koncert warsztatowiczów

Dominik Wania z zespołu JWP.ORG





XV BRZÓZOWSKIE WARSZTATY JAZZOWE

W dniach 1-3 lutego br. w Brzozowskim Domu Kultury odbyły się XV Jubileuszowe Warsztaty Jazzowe, w których udział wzięło 58 młodych muzyków i wokalistów z terenu Polski południowo – wschodniej (w tym 20 z Brzozowa i okolic).

Dyrektorem artystycznym Warsztatów, a także prowadzącym klasę fortepianu i zajęcia z teorii muzyki był znany krakowski pianista jazzowy (Jazz Band Ball Orchestra) – Wojciech Groborz. Należy tu wspomnieć, że jest on, obok nieżyjącego już działacza krakowskiego PSJ – Andrzeja Kuby Florka i niżej podpisanego, współtwórcą warsztatów w Brzozowie.



Klasa perkusji

Klasę instrumentów dętych prowadził Piotr Wojtasik, klasę kontrabasu i gitary basowej – Andrzej Kowalewski, klasę gitary – Piotr Domagała, klasę perkusji – Wiesław Jamioł, a najliczniejszą klasę wokalną – Krystyna Prońko. Zajęcia warsztatowe odbywały się codziennie w godzinach przed- i popołudniowych.

1 lutego wieczorem odbył się w świetlicy Domu Kultury koncert kadry, który następnie zamienił się w trwające do późnych godzin nocnych jam session z udziałem warsztatowiczów.

Następnego dnia kadra i uczestnicy warsztatów przenieśli się w godzinach wieczornych do pobliskiego Red Pubu, gdzie odbyło się jam session z udziałem publiczności. Oprócz standardów jazzowych zostały wykonane również znane utwory muzyki ludowej i biesiadnej. Impreza trwała do późnych godzin nocnych i cieszyła się dużą popularnością wśród brzozowiaków.

Ostatniego dnia w godzinach przedpołudniowych i po obiedzie odbywały się zajęcia warsztatowe i przygotowania do wieczornego koncertu galowego.

Prowadzony przez znaną propagatorkę jazzu na terenie Polski południowej, dziennikarkę Polskiego Radia w Rzeszowie – Elżbietę Lewicką, koncert galowy otworzyła najmłodsza grupa wokalna dziewcząt z klasy Krystyny Prońko, która wykonała „Będzie lepszy dzień” z 10 edycji konkursu



Klasa kontrabasu i gitary basowej

piosenki „Wygraj Sukces”.

Następnie na scenie zaprezentowały się dziewczyny ze znanego już miejscowym widzom kwartetu WHOOPS, które bravurowo wykonały utwory: „You’re The One That I Want”, a także „How Will I Know”. WHOOPS wystąpił w składzie: Magdalena Buczek,

Paulina Mrozek, Karolina Toczek i Gabriela Szuba. Występ kwartetu został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność.

Po zespole wokalnym wystąpiła Natalia Jakubiec z Tryńczy, która

wykonała utwór z repertuaru Bogusława Meca „Jej portret”. Następnie po warsztatowiczach przyszedł czas na prowadzącą klasę wokalną gwiazdę – Krystynę Prońko, która z akompaniamentem pozostałych wykładowców, czyli Wojciecha Groborza – piano, Adama Kowalewskiego – bass, Piotra Domagały – g, Wiesława Jamioła – dr i Piotra Wojtasika – tp wykonała trzy utwory: „God Bless The Child”, „Autumn Leaves” i walczyk z filmu „Halo, Szpicbródka”. Na bis usłyszeliśmy znany standard „Girl From Ipanema”, ze zmienionym tekstem na „Boy From Ipanema”.

Po Krystynie Prońko miejsce na scenie zajął prowadzony przez Wojciecha Groborza i Piotra Wojtasika big-band warsztatowy, który wystąpił w następującym składzie: trąbki: Bolesław Kazalski, Łukasz Kłos, Darek Wlazło, Piotr Podulka; puzony: Paweł Piękoś, Adam Ziemiański, Kamil Kusy; sax tenor: Tomasz Kłos, Krzysztof Kłada; sax alt: Emil Kędra, Sławomir Fijałkowski; sax baryton: Maciej Koszytła; piano: Michał Juskiewicz; kontrabas: Dominik Wywrotki; perkusja: Witek Krowiak. Big Band wykonał utwór: „In a Little Groove”.



Klasa gitary

Następnie wystąpiło trio Wojtka Groborza w składzie: Wojciech Groborz – p, Adam Kowalewski – b, Wiesław Jamioł – dr. Zostało ono bardzo gorąco przyjęte przez brzozowską publiczność, która zna ten zespół, choć w różnych składach osobowych, od początku istnienia warsztatów. Trio wykonało między innymi utwory takie jak „Bebop” – Dizzy Gillespiego.

Kolejnym wykonawcą była Orkiestra Jubileuszowa, czyli jak to stwierdził Wojtek Groborz „Spełnienie jego marzeń; połączenie sił muzycznych Krakowa z Brzozowem”. Nareszcie się udało i to z jakim efektem. Kto nie był na koncercie niech żałuje i to mocno, bo Orkiestra zagrała znakomicie.

Jej skład to: trąbki: Piotr Wojtasik, Sebastian Michalski, Łukasz Kłos; puzon: Paweł Piękoś; tenor sax: Tadeusz Podulka, alt sax: Zygmunt Podulka;

INFORMACJE Z POWIATU

baryton sax: Maciek Koszyła; gitara: Piotr Domagała; kontrabas: Adam Kowalewski; perkusja: Wiesław Jamioł; piano: Wojciech Groborz.

Orkiestra wykonała trzy utwory w aranżacji Wojtka Groborza: „Chainin’ The Cat”, „Hackensack” i „Walk & See”.

XV Warsztatom Jazzowym towarzyszyła wystawa instrumentów muzycznych ze sklepu muzycznego SOLTON Witka Solarskiego z Rzeszowa.



Klasa instrumentów dętych

Na zakończenie koncertu galowego wystąpił gość specjalny, czyli zespół JWP.ORG z Krakowa. Współzałożycielem i mózgiem zespołu jest Dominik Wania z Sanoka. Dominik swą karierę rozpoczynał na brzozowskich Warsztatach jako 12 letni zdolny chłopak. Później był przez długie lata pianistą brzozowskiej Brass Standard Jazz Orchestra. Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie. Uprawiająca fusion jazz kapela JWP.ORG zaprezentowała znającej się na jazzie brzozowskiej publiczności wspaniałą, ekspresyjnie sprzedany repertuar elektrycznego wyśmienicie połączonego z latynoskimi rytmami jazzu, owacyjnie przyjęty przez wypełnioną po brzegi widownię.

Organizatorem XV Warsztatów Jazzowych był Brzozowski Dom Kultury przy współudziale Starosty Brzozowskiego, Burmistrza Brzozowa, Związku Gmin Brzozowskich.

Finansowo wspomogli organizację Warsztatów prywatni sponsorzy; firmy: Z.U. BROINST – Bronisława Michalskiego z Trześniowa, H.U. WOD.KAN.CO i GAZ, Serwis Kotłów „KRAG” Szczepana Michalskiego z Trześniowa oraz cukiernia Wacława Bieńczyka z Brzozowa.

Szczególne podziękowania należą się amerykańsko – polskiej fundacji „Równać Szansę”, której dotacja pozwoliła wziąć udział w Warsztatach najmłodszym uczestnikom oraz tym, którzy nie byli w stanie zapłacić akredytacji. W imieniu tej części młodzieży składamy serdeczne podziękowania szefostwu fundacji z prośbą o pamięć na przyszłość.

Odpowiedzialnym za wspaniałą zorganizowaną imprezę był Dyrektor Brzozowskiego Domu Kultury – Tadeusz Podulka ze swoimi pracownikami (szczególnie Michał Florek za dekorację sali oraz Artur Hocyk, Janek Florek i Krzysztof Kucab za nagłośnienie podczas koncertu galowego).

Podczas dotychczasowych piętnastu edycji Warsztatów Jazzowych udział wzięło ponad 500 młodych muzyków i wokalistów z Polski.

Jako wykładowcy oraz gwiazdy koncertów galowych wystąpili w Brzozowie niemal wszyscy polscy znaczący muzycy jazzowi oraz muzycy z USA – kolebki jazzu. Świadczy to o tym, że ta odbywająca się w Brzozowie od końca lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia impreza muzyczna znalazła już odpowiednie miejsce w życiu kulturalnym Brzozowa i Podkarpacia.

Jest znakomitą promocją miasta, gdyż ludzie z całej Polski w największej mierze kojarzą piękną podkarpacką miejscowość z tą właśnie imprezą i działającymi przy jej organizatorze – Domu Kultury - zespołami.

Wojciech Szuba

Pozdrowienie dla Czytelników
"Gazety Powiatowej"

Wojciech Groborz

Serdeczne pozdrowienia

Krzysztof Pucik
luty 2006.

POZDROWIENIA DLA
BRZozowa !!!

Adam Kowalewski

POZDROWIENIA DLA CZYTELNIKÓW

Viktor Janusz

Pozdrowienia dla
Czytelników "Gazety
Powiatowej"

Piotr Domagała

Z uznaniem
i wdzięcznością,

R. L. Wyżewski

Historyczny sztandar w rękach młodego pokolenia



*Biało-krwawy,
Krwawo-biały, Iniany
Opatrunku, który zwiesz się: sztandar;
Coś się z wielkim krwotokiem uporał!
Wiatr rozwija ten dokument rany,
Wznosi w górę bohaterski bandaż,
Tę pamiątkę,
Ten dług
I ten moral.*

Maria Pawlikowska-Jasnorzevska

W podniosłej atmosferze, odświeżonej scenerii, w obecności gości, grona pedagogicznego i młodzieży szkolnej odbyło się przekazanie sztandaru Brzozowskiego Koła AK pod opiekę społeczności I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Uroczysta akademii z tej okazji odbyła się 20 stycznia br.

Dyrektor szkoły Mieczysława Trześniowska powitała przybyłych, przedstawiła cel i okoliczności spotkania. Następnie dokonano oficjalnego przekazania sztandaru AK na ręce młodzieży szkolnej. Sztandar, ufundowany przed laty przez dr Zbigniewa Kubasa i Tadeusza Konieczkę, zasłużeni działacze AK w Brzozowie: Tadeusz Konieczko – Przewodniczący Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Krosno Koło Brzozów, Adam Piecuch – Przewodniczący Komitetu Pamięci Narodowej AK oraz Sylwester Książek, złożyli na ręce Dyrektora Trześniowskiej.

Od tej chwili ten znamienity symbol trwania i walki o wybiecie się na niepodległość naszego narodu będzie prezentowany podczas ważnych świąt i akademii szkolnych. Młodzież niezwykle poważnie potraktowała akt przejścia pod opiekę sztandaru AK. Z tej okazji, pod kierunkiem opiekunów – historyków: Bożenny Cyran-Domin, Magdaleny Skoczek, Katarzyny Wawrzak i Michała Wolaka, przygotowała piękny występ artystyczny. Krótkie referaty przypominające czasy walki o polskość i niepodległość, przeplatały wzruszające wiersze i pięknie brzmiące pieśni i piosenki. Oprawę artystyczną zapewnił nauczyciel muzyki Krzysztof Łobodziński ze swoimi podopiecznymi. Całość przygotowana bardzo profesjonalnie z wyczuciem i gustem artystycznym.

Jednym z ważniejszych gości, którzy w tym dniu zaszczytili I LO swoją obecnością był wspomniany już Tadeusz Konieczko, który skierował do młodego pokolenia Polaków kilka słów na temat sztandarów i proporców Armii Krajowej z lat II wojny światowej. Powiedział, że „w warunkach podziemnej armii sztandar nabierał szczególnego znaczenia. Wg jednego z żołnierzy 24 Dywizji Wołyńskiej AK *sztandar to symbol, świętość. Jego miejsce tkwi gdzieś między Hymnem Narodowym a przysięgą żołnierską*. Najważniejszą chwilą w dziejach sztandaru było uroczyste, na ile to było możliwe w warunkach okupowanego kraju, poświęcenie i wręczenie go oddziałowi.”

Sztandar Brzozowskiego Koła AK wykonany przez Dorotę Wasylewicz-Srokę został przekazany Kołu i poświęcony w Kolegiacie Brzozowskiej przez ks. Infułata Juliana Pudłę 11 listopada 1992 r. Związany od lat z działalnością Koła ks. Infułat obecny był również podczas przekazania sztandaru I LO w Brzozowie. Zebrany na tej uroczystości prócz błogosławieństwa Bożego przekazał zawsze aktualne i potrzebne wskazówki na przyszłość, słowa wsparcia i otuchy.

Świadcami uroczystości byli również: Stefania Szewczyk – wieloletnia członkini AK Koło w Brzozowie, emerytowane nauczycielki - Irena Konieczko i Maria Łobaza, Krystyna Przyczynek – Przewodnicząca Rady Rodziców I LO w Brzozowie, także przedstawiciele lokalnej władzy samorządowej: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski i Józef Rzepka – Zastępca Burmistrza Brzozowa.

Magdalena Pilawska



Przejęcie sztandaru



Część artystyczna dodała splendoru uroczystości

Armia Krajowa (AK) - zakonspirowana siła zbrojna polskiego podziemia w czasach II wojny światowej, działająca pod okupacją niemiecką i radziecką na obszarze państwa polskiego w granicach sprzed 1 września 1939 r. oraz poza nimi. Kryptonimy: Polski Związek Powstańczy (PZP), Siły Zbrojne w Kraju (SZK). Głównym jej zadaniem było prowadzenie oporu zbrojnego przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i przygotowanie mającego wybuchnąć w sposobnej chwili ogólnokrajowego powstania. Składała się z siedmiu oddziałów: Informacyjnego, Organizacyjno-Wywiadowczego, Szkoleniowego, Kwatermistrzostwa, Łączności, Informacji i Propagandy oraz Finansowego, miała też własnych duszpasterzy. Jako odrębną jednostkę utworzono w styczniu 1943 Kedyw, przeprowadzający akcje dywersyjne i specjalne. W momencie maksymalnej zdolności bojowej (lato 1944) siły AK liczyły ok. 380 tys. osób, w tym 10 tys. oficerów. Kadre oficerską sprzed wojny uzupełniano absolwentami tajnych kursów oraz przerzucanymi do kraju cichociemnymi. AK zaopatrywała się w sprzęt na drodze akcji bojowych (wyposażenie niemieckie) i własnej produkcji. Po zakończeniu wojny część akowców odmówiła dokonania demobilizacji i kontynuowała walkę w ramach Delegatury Sił Zbrojnych, Ruchu Oporu Armii Krajowej, Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Konspiracyjnego Wojska Polskiego, Narodowej Organizacji Wojskowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych. Masowe ich prześladowania trwały przez cały okres stalinowski.

(na podst. http://pl.wikipedia.org/wiki/Armia_Krajowa)

Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

9 grudnia 2005 r. w Zespole Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki w Brzozowie odbyły się szkolne eliminacje XIX edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. W olimpiadzie wzięło udział 30 uczniów najstarszych klas technikum.

6 stycznia br. Komitet Okręgowy w Rzeszowie zakwalifikował do Zawodów Okręgowych XIX edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych następujących uczniów: Rafał Gładysz,

Grzegorz Rzepka, Łukasz Cyptor, Tomasz Gosztyła, Marcin Dudek.

Zawody okręgowe odbędą się 4 marca br. w Rzeszowie. Największym osiągnięciem naszej szkoły był udział uczennicy Marii Bułdys w zawodach centralnych w Szczecinie. Życzyć należy uczniom jak najlepszych wyników i zakwalifikowania się do zawodów centralnych.

Zespół Szkół Budowlanych im. Tadeusza Kościuszki w Brzozowie otrzymał w ramach projektu „Pracownie komputerowe dla szkół” nową pracownię komputerową. Projekt finansowany był przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu przy współudziale Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to druga pracownia komputerowa otrzymana w ciągu niespełna miesiąca. Montaż sieci i pracowni nastąpił 21 stycznia br.

W skład pracowni wchodzi: serwer, 14 zestawów komputerowych dla uczniów, 1 zestaw komputerowy dla nauczyciela, komputer przenośny, projektor multimedialny, 2 skanery, 2 drukarki sieciowe, 4 zestawy kompu-

Nowa pracownia komputerowa

terowe dla centrum multimedialnego. Wartość pracowni to ponad 71 tys. zł.

Dzięki życzliwości Starosty Brzozowskiego udało się w grudniu przygotować jedną z sal na potrzeby pracowni komputerowej. Wykonano niezbędne instalacje i zabezpieczenia oraz zakupiono komplet wyposażenia: biurka, krzesła. Wartość nakładów z budżetu około 12 tysięcy złotych.

Nowa sala komputerowa jest ogólnodostępną pracownią, w której oprócz zajęć na komputerach można prowadzić każdą lekcję z przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących. Sala ponadto wyposażona jest w sprzęt audiowizualny oraz kamerę.



Nowa pracownia komputerowa

Zakończył się remont warsztatów szkolnych Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Budynek zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz zmienił całkowicie swoje oblicze. Zmieniony dach, jak również nowa elewacja znacznie poprawiły estetykę budynku. Wewnątrz budynku zostały przygotowane pracownie do ćwiczeń i przeprowadzania egzaminów potwierdza-



Odremontowane warsztaty szkolne (fot.1)



(fot.2)

Egzaminy zawodowe

jących kwalifikacje zawodowe zgodnie z nową formułą egzaminów. Dzięki odpowiedniej bazie i zakupom koniecznego wyposażenia Zespół Szkół Budowlanych jest ośrodkiem egzaminacyjnym OKE w Krakowie.

Aktualnie szkoła ma upoważnienia do przeprowadzania egzaminów zawodowych w zawodach murarz i posadzkarz. Kontrola Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w styczniu 2006 r. pozytywnie zaopiniowała warunki i wyposażenie w zawodach: „malarz-tapeciarz” i „technolog robót wykończeniowych w budownictwie” i wnioskowała o upoważnienie dla szkoły do przeprowadzania egzaminów zawodowych w tych zawodach. Praktycznie we wszystkich zawodach budowlanych, w których kształci szkoła, egzaminy zawodowe będą przeprowadzane na warsztatach szkolnych. Jest to bardzo ważne dla uczniów, bowiem zdają egzamin w tych pracowniach, w których prowadzone są ćwiczenia. Doskonale znają pracownie i wyposażenie.

Wyposażenie warsztatów szkolnych dzięki uczestnictwu szkoły w projekcie „Wyposażenie CKU, CKP i szkół zawodowych na stanowiska do egzaminów zawodowych” z każdym miesiącem się poprawia. Projekt MENiS współfinansowany jest przez Europejski Fundusz Społeczny.

Szkoła otrzymała nowoczesne wyposażenie w zawodzie „malarz-tapeciarz”. Wartość otrzymanego sprzętu wyniosła 39.645,12 zł. Trwa dostawa sprzętu w zawodzie „posadzkarz”. Aktualnie wartość otrzymanego sprzętu w ramach tego projektu wynosi około 70.000 zł. Projektem tym objęty jest również zawód „murarz”, gdzie dostawy sprzętu odbywać będą się w najbliższym czasie, bowiem został rozstrzygnięty przetarg ogłoszony przez MENiS. Nadmienić należy, że jesteśmy jedną z nielicznych szkół budowlanych objętych projektem MENiS i EFS.

Staramy się naszej młodzieży zapewnić jak najlepsze warunki do prowadzenia zajęć praktycznych jak i dobre przygotowanie do egzaminów zawodowych. Nie byłoby to możliwe bez olbrzymiego wsparcia i zrozumienia zarówno Starosty jak i Rady Powiatu. Za wszelką pomoc dla naszej szkoły składam gorące podziękowania.

*Stronę opracował: Jan Prejsnar
Dyrektor ZSB w Brzozowie*



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. (0-13) 43-421-37, (0-13) 43-421-49, fax. (0-13) 43-421-48

JAK NAPISAĆ ŻYCIORYS ZAWODOWY - CV

Wiele osób bezrobotnych i poszukujących pracy boryka się z problemem opracowania dokumentów aplikacyjnych. Należy przyznać, że napisanie poprawnego i interesującego CV to sztuka. Jak się okazuje, można ją jednak posiadać. Wystarczy zapamiętać kilka podstawowych zasad.

Wzorcowe CV nie istnieje. Nasz życiorys będzie jednak bliski ideału, jeśli za każdym razem uwzględni swoją treścią i formą specyfikę oraz wymagania danego pracodawcy. Nie rozsyłajmy zatem jednej wersji życiorysu do kilku pracodawców! To nasz podstawowy błąd! Za każdym razem różnicujemy zamieszczane dane, gdyż to, co dla jednego pracodawcy będzie mało ważne, dla innego może się okazać podstawowym powodem, dla którego wybrał właśnie nas.

Pamiętajmy, iż CV to ważny element naszej autoprezentacji. Ważne jest pierwsze wrażenie. Niedbala szata graficzna, brak przejrzystości, a co gorsza, błędy ortograficzne, nie świadczą najlepiej o autorze aplikacji. Ktoś, kto niestarannie przygotował życiorys, przekreśla swoją szansę na rozmowę wstępną.

Co powinien zawierać dobrze napisany życiorys zawodowy?

Dane personalne:

Pisanie życiorysu zaczynamy zawsze od danych personalnych. Powinno z nich jasno wynikać skąd jesteśmy i jak z nami można się skontaktować. Dane kontaktowe powinny być zawsze aktualne.

imię oraz nazwisko

aktualny adres zamieszkania

telefon (jeśli nie masz własnego nume-

ru stacjonarnego lub komórkowego, postaraj się o numer grzecznościowy. Pracodawca musi mieć z tobą łatwy kontakt, jest to bardzo ważne)

data urodzenia (np. 5 marca (nie „marzec”) 1979 r.)

adres e-mail (możesz lecz nie musisz go podawać, ułatwi to kontakt z Tobą w przypadku problemów z telefonem)

stan cywilny (w przypadku rozwodu lub wdowieństwa lepiej operować formą wolny/wolna lub kawaler/panna)

w przypadku mężczyzn - stosunek do służby wojskowej (tylko jeżeli jest uregulowany).

Wykształcenie:

Informacje na temat wykształcenia należy wpisać w odwróconej kolejności chronologicznej - zaczynając od tego, co miało miejsce ostatnio. Trzeba podać datę rozpoczęcia i zakończenia nauki, pełną nazwę szkoły czy uczelni, wydział i kierunek. Warto zaznaczyć także specjalizację, wiodące przedmioty na studiach, ewentualnie tematykę pracy dyplomowej. Nie umieszczamy w tym punkcie informacji o ukończonej szkole podstawowej (chyba że jest to jedyna ukończona szkoła).

Doświadczenia zawodowe:

Odwrócony porządek chronologiczny obowiązuje także podczas prezentowania naszego doświadczenia zawodowego. Podajemy datę rozpoczęcia i zakończenia pracy, nazwę firmy, zajmowane stanowisko, a także zakres pełnionych obowiązków. Jest to istotne, ponieważ nazwy stano-

wisk nie zawsze oznaczają to samo w każdej firmie. Jeżeli nie posiadamy doświadczenia zawodowego, w tym miejscu wspominamy o odbytych stażach i praktykach zawodowych. Nie jest ważny prawny aspekt pracy, liczy się Twoje doświadczenie i umiejętności, jakie dzięki niej zdobyłeś.

Dotychczasowe osiągnięcia:

Zamieszczamy tutaj **osiągnięcia naukowe** (np. publikacje, stypendia naukowe), **sportowe, społeczne** (np. funkcje w organizacjach studenckich i innych). Osoby będące na początku kariery zawodowej powinny napisać o jakichkolwiek doświadczeniach, które udało im się zdobyć. Warto wspomnieć, np. o działalności w harcerstwie, organizacjach studenckich lub charytatywnych. Są to bardzo cenne informacje zarówno dla pracodawcy, jak i dla doradców personalnych. Mogą bowiem świadczyć o zaangażowaniu w pracę zespołową, o umiejętności podejmowania samodzielnych decyzji.

Dodatkowe kwalifikacje:

Prawo jazdy, znajomość języków obcych, umiejętność obsługi komputera, inne umiejętności np.: pracy w grupie, organizowania pracy, kierowania, komunikowania się, łatwość nawiązywania kontaktów. Nawet, gdy wydaje się nam, że oferowana praca nie będzie wymagać posługiwania się angielskim czy niemieckim, należy o tych umiejętnościach napisać. Trzeba podać w miarę dokładny stopień ich znajomości - w mowie i piśmie. Warto wspomnieć też o kursach odbytych za granicą, a jeśli posiadamy certyfikaty potwierdzające nasze umiejętności, to również je wymienić.

Zainteresowania pozazawodowe:

W części tej napisz o swoich zainteresowaniach. Jednak nie należy przesadzać i opisywać rozległe swojej pasji, po prostu wymieniamy to, co lubimy robić w wolnych chwilach - około 2-4 zainteresowań.

Referencje:

Możemy tu podać kontakt do osób, które wyraziły zgodę na udzielenie nam referencji. Jeżeli dysponujemy pisemną opinią pracodawcy po odbyciu stażu lub przygotowania zawodowego, możemy dołączyć te dokumenty do życiorysu zawodowego lub poinformować, że referencje zostaną dostarczone na życzenie.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych:

Pod tekstem CV powinien znaleźć się tekst następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarza-

nie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)''

Jakie błędy w CV dyskredytują nas w oczach pracodawcy?

- Niepoprawna forma graficzna,
- Niedbały wygląd dokumentu,
- Błędy ortograficzne,

- Zbyt duża objętość,
- Dołączenie zbyt osobistego zdjęcia.

Osoby bezrobotne zainteresowane uzyskaniem pomocy w napisaniu dokumentów aplikacyjnych mogą zgłaszać się do doradcy zawodowego w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie (ul. Rynek 9, pokój nr 12).

Wiesława Wojciechowska
– doradca zawodowy I stopnia

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień 20. 02. 2006 r.

1. Kierowca, operator wózka widłowego
2. Robotnik budowlany
3. Spawacz elektryczny
4. Księgowy
5. Przedstawiciel handlowy

6. Elektryk
7. Technik budowlany
8. Murarz
9. Szwaczka
10. Kelner

**POWIATOWA STACJA SANITARNO - EPIDEMIOLOGICZNA
W BRZOSOWIE**

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów tel./fax (013) 43-414-59

**Ferie zimowe dzieci i młodzieży**

Wypoczynek feryjny dzieci i młodzieży jest ważnym czynnikiem rozwoju psychofizycznego młodego człowieka. Dlatego też rodzice wysyłając swoje pociechy na odpoczynek zimowy, wybierają taki ośrodek wczasowy, w którym według nich ich dzieci w pełni odpoczną, nie zwracając niekiedy uwagi na warunki jakie powinien spełniać dany obiekt.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz.U. z 2003 r. Nr 6, poz. 69) i rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży, a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz.U. Nr 12, poz. 67) (zmiana: Dz.U. Nr 18, poz. 102) zorganizowane formy wypoczynku dzieci i młodzieży muszą być organizowane wyłącznie na terenach i w obiektach do tego celu zakwalifikowanych.

Wymagania, którym powinien odpowiadać obiekt przeznaczony na kolonie i inne placówki wczasów dla dzieci i młodzieży, dotyczą wyboru miejscowości, warunków bytowania, wypoczynku oraz bezpieczeństwa. Dlatego też Sekcja Dzieci i Młodzieży przy Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiolo-

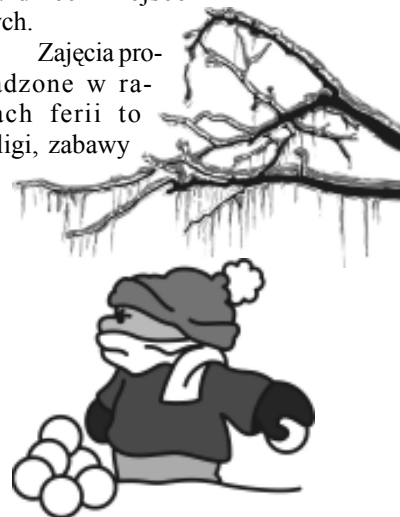
gicznej w Brzozowie informuje, że placówka, w której organizuje się różne formy wypoczynku dla dzieci i młodzieży, musi spełniać następujące wymagania:

Teren placówki powinien być ogrodzony i oświetlony. Nawierzchnia dróg i przejść równa i utwardzona. Studzienki kanalizacyjne, otwory, wpusty itp. powinny być zabezpieczone. Organizator zapewnia zaopatrzenie w wodę odpowiadającą wymogom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. Powinny być zachowane standardy dostępności do urządzeń sanitarnych, a powierzchnia sal mieszkalnych nie może być mniejsza niż 3 m na jednego uczestnika. Temperatura pomieszczeń nie powinna być niższa od 18°C, a do dyspozycji uczestników powinno być oddane pomieszczenie świetlicowe z wyposażeniem. Organizator powinien zapewnić uczestnikom opiekę lekarsko-higieniczną, a w obiektach wypoczynku wyjazdowego powinna być wydzielona izolatka. Szczególne wymagania stawiane są w stosunku do bloku żywieniowego. Powinien on posiadać między innymi: kuchnię, jadalnię, wydzieloną zmywalnię naczyń z możliwością wyparzania naczyń stołowych, magazynki żywnościowe stosownie do zakresu żywienia.

W roku 2006 na terenie powiatu brzozowskiego w czasie ferii zimowych Powiatowa Stacja Sanitarnej-Epidemiolo-

giczna w Brzozowie zakwalifikowała dwa takie obiekty. Jeden z nich to „Czardwo-rek” w Przysietnicy, w którym organizowany był wypoczynek dla dzieci z całej Polski, a drugi - Gminny Ośrodek Kultury w Haczowie, który prowadził wypoczynek dla dzieci miejscowych.

Zajęcia prowadzone w ramach ferii to kuligi, zabawy



na śniegu, wycieczki, gry, zajęcia praktyczne w grupach, pokazy i pogadanki dotyczące promocji zdrowia, zdrowego stylu życia, a także bezpieczeństwa swojego i swoich najbliższych przyjaciół. Łącznie w obydwu obiektach wypoczywało około 200 dzieci.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie

BEZPIECZNA ŻYWNOSĆ W UNII EUROPEJSKIEJ

Bezpieczeństwo żywności staje się przedmiotem coraz większej troski społeczeństwa, instytucji rządowych, a także pozarządowych, stowarzyszeń, organizacji międzynarodowych. Ma ono zapewnić konsumentowi pewność, że nabywane przez niego produkty nie zawierają szkodliwych dla zdrowia składników. W celu podjęcia tego wyzwania, kraje Unii Europejskiej podjęły kolejne inicjatywy legislacyjne dla lepszej ochrony konsumentów, przed zagrożeniami związanymi ze spożywaniem żywności, zwłaszcza pochodzenia zwierzęcego, gdzie zagrożenie jest największe. Ogólne zasady prawa żywnościowego zawarto w rozporządzeniu nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego. Rozporządzenie to powołuje także ponad europejski Urząd ds. Żywności oraz ustanawia metody postępowania w przypadku gdy bezpieczeństwo żywności jest zagrożone. Bezpieczeństwo żywności zależy od warunków, w jakich realizowany jest cały proces technologiczny, jak jej wytwarzanie, począwszy od chowu zwierząt, poprzez transport zwierząt, ubój i technologię przetwórstwa po opakowania i dystrybucję.

Stąd ww. rozporządzenie wprowadza 2 nakazy: obowiązek wdrażania systemów zapewnienia jakości (HACCP, GMP, GHP) we wszystkich łańcuchach produkcji żywności oraz analizę ryzyka, jako podstawowej metody oceny zagrożeń. Szczególnie istotne znaczenie przypisuje się ocenie ryzyka, na co wskazują dane statystyczne, wg których w 90% przypadków przyczynami chorób pochodzenia pokarmowego są drobnoustroje. W procedurach zabezpieczenia bezpieczeństwa żywności, niezwykle ważne znaczenie ma zatem możliwość odtworzenia poszczególnych etapów ich produkcji i dystrybucji, co w praktyce oznacza realność identyfikacji wszystkich ogniw łańcucha produkcyjnego.

Znaczenie tych spraw zostało wzmocnione w kolejnych rozporządzeniach Parlamentu Europejskiego nr 853, 854 z 29 kwietnia 2004 r. Ustalają one szczegółowo zasady higieny żywności, wprowadzają standardy postępowania obowiązujące zarówno producentów żywności, jak i organy nadzoru oraz określają zakresy ich odpowiedzialności.

Określają ponadto wymagania odnoszące się do organizacji i standardów higieny w zakładach produkujących żywność, transportu produktów żywności, ich odpowiedniego oznakowania, informującego o braku zagrożenia. Rozporządzenia te wskazują na potrzebę współdziałania i odpowiedzialności przemysłu spożywczego z przemysłem wytwarzania pasz, na konieczność przestrzegania przepisów o ochronie zdrowia zwierząt i ich dobrostanie podczas wszystkich etapów ich uczestniczenia w procesie wytwarzania żywności.

W działaniach na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa żywności istotne znaczenie ma organizacja i działania służb nadzorujących i kontrolujących jakość wprowadzonej do obrotu żywności. Sprawę tę reguluje przyjęte przez Parlament

UE rozporządzenie 854/2004, wprowadzające przepis odnośnie procedur kontrolnych i organizacji urzędowego nadzoru nad produktami pochodzenia zwierzęcego. W założeniach systemu położono także nacisk na konieczność wymiany informacji między producentem zwierząt, lekarzem weterynarii nadzorującym hodowlę, a urzędowym lekarzem weterynarii, we wszystkich kwestiach zabezpieczających bezpieczeństwo żywności. Rozporządzenie potwierdza centralne znaczenie w nadzorze bezpieczeństwa urzędowych lekarzy weterynarii, którzy przeprowadzają kontrolę i podejmują wszystkie decyzje administracyjne, chociaż podnosi również, po uzyskaniu odpowiednich kwalifikacji, możliwość przekazania niektórych urzędowych czynności kontrolnych producentom.

W świetle obowiązującego prawa, czynnikami kontrolnymi należy objąć wszystkie stadia produkcji żywności, w tym proces pozyskiwania surowców w gospodarstwach. Ważna jest więc ścisła współpraca właścicieli gospodarstw z lekarzami weterynarii, nadzorującymi ich gospodarstwa, a także urzędowymi lekarzami weterynarii.

Cytowane wyżej przepisy (rozporządzenia) weszły w życie 1 stycznia 2006 r., a głównym ich celem jest potrzeba nadzoru nad bezpieczeństwem żywności „od obory do stołu”, stąd wiele nowych obowiązków, wiele nowych druków do wypełniania, przede wszystkim przez właścicieli gospodarstw, dla których nie zawsze jest to zrozumiałe, a przecież konieczne, aby w przyszłości móc sprzedać wyprodukowaną przez siebie żywność.



Mam nadzieję, że przedstawiony przeze mnie materiał pozwoli państwu w dostateczny sposób zrozumieć jak ważną rolę w utrzymaniu bezpieczeństwa żywnościowego ma sprawa utrzymania bieżącej higieny, możliwość identyfikacji gospodarstw, identyfikacji zwierząt, miejsc produkcji żywności.

Andrzej Chrzanowski
Powiatowy Lekarz Weterynarii
w Krośnie

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W BRZOSZOWIE

POLICJA
RADZIMY - UCZYMY - PRZESTRZEGAMY
 Jak nie stawać się ofiarą przestępstwa.
 Jak żyć bezpiecznie.

**O BEZPIECZEŃSTWIE NA DROGACH
W MINIONYM ROKU...**

Przez lata obowiązywała fama urosła do miana legendy, mówiąca o tym, że „całą Polskę przejedzie a w Brzozowskim złapią i wlepią mandat”.

Czy tak było? Zapewne jest to wyolbrzymione, ale w związku z tym, że uczestniczyliśmy w obsłudze zabezpieczenia trasy centralnie koordynowanej K-9, zwanej potocznie „dziewiątką”, a od minionego roku w zabezpieczeniu również na drodze W-886, na odcinku Domaradz – Grabownica - faktycznie na tych drogach byliśmy niemal non stop.



Niezależnie od tego na drogach powiatu nastąpił wzrost ogólnej ilości zdarzeń drogowych o 65 w stosunku do 2004 roku, wzrost wypadków drogowych o 22 i kolizji o 43. I tak w 2005 roku miały miejsce 382 zdarzenia drogowe, w tym: 73 wypadki i 309 kolizji drogowych. Brawura, lekkomyślność przede wszystkim kierujących, zrobili swoje. Wśród 59 sprawców wypadków drogowych 43 to kierujący samochodami osobowymi, 7 - rowerzyści, 5 - kierujący samochodami ciężarowymi a 4 - inni użytkownicy dróg. W zdarzeniach tych poniosło niestety śmierć 7 osób: w 5 przypadkach kierujący samochodami osobowymi, 1 rowerzysta i 1 kierujący samochodem ciężarowym. W wypadkach także 79 osób odniosło rany, 59 rannych odnotowano z wypadków, gdzie sprawcą był kierujący samochodem osobowym, 6 – gdzie sprawcą był rowerzysta, 4 – kierujący samochodem ciężarowym, pozostali sprawcy to motocykliści, traktorzyści, i inni.

W tym samym czasie miały miejsce 283 kolizje drogowe, i znowu największą liczbę sprawców stanowił kierujący samochodami osobowymi, gdyż było to 231 zdarzeń, 36 – to kierowcy ciężarówek a pozostali to kierowcy autobusów, rowerzyści, kierujący ciągnikami i inni.



Podstawową przyczyną zdarzeń jest niedostosowanie prędkości prowadzonego pojazdu do warunków panujących na drodze i zdarzyło się to w ponad 50% wypadków i kolizji. Około 10% stanowiło nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu, pozostałe są to pojedyncze przypadki np.: nieprawidłowe wyprzedzanie, omijanie, wymijanie, niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu a także nieprawidłowe skręcanie, czy zaśnieżenie za kierownicą.

Jak przedstawia się to w poszczególnych gminach powiatu obrazują niżej zamieszczone tabele. W przypadku poszczególnych gmin uwzględniono wszystkie drogi tam przebiegające. Dla porównania podano zestawienia wszystkich zdarzeń na drogach niezależnie od miejscowości.

gmina	zdarzenia		wypadki		kolizje	
	2005	2004	2005	2004	2005	2004
Brzozów	92	80	6	6	86	74
Domaradz	39	31	11	2	28	29
Dydnia	10	12	1	2	9	10
Haczów	9	12	2	2	7	10
Jasienica R.	26	21	5	7	21	14
Nozdrzec	12	6	4	2	8	4

W 2005 roku dokonano kontroli około 6177 pojazdów, podczas których ujawniono 4069 różnych wykroczeń, za które na 1185 sprawców nałożono grzywny w postaci mandatów karnych, sporządzono 53 wnioski o ukaranie przez Wydział Grodzki Sądu Rejonowego a 2831 sprawców (a więc około 70%) pouczone. Jak widać, pouczeń było zdecydowanie za dużo, co zostanie ograniczone do minimum. Zatrzymano za usterki w pojazdach 424 dowodów rejestracyjnych oraz 124 prawa jazdy, w tym w 66 przypadkach za kierowanie pojazdem

Droga nr	zdarzenia		wypadki		kolizje	
	2005	2004	2005	2004	2005	2004
Razem	382	317	74	51	308	266
K-9	50	40	12	11	38	29
W 886	149	109	27	14	122	95
W 887	17	18	5	3	12	15
W 884	8	6	0	0	8	6
W 835	31	28	7	5	24	23
powiatowe	115	113	20	17	95	96
gminne	12	3	3	1	9	2

w stanie nietrzeźwości. Faktem jest, że sprawcy zdarzeń drogowych w około 50% to mieszkańcy spoza powiatu brzozowskiego.

Powyższe dane podajemy nie jako przykład taniej sensacji. Chcemy, aby pozwoliło to na zobrazowanie skali zagrożenia, aby docierało do świadomości kierujących, którzy czasem lekkomyślnie i bez zastanowienia wykonują różne manewry. Także piesi przyczyniają się do takich zdarzeń, wychodząc choćby z założenia, że mnie wolno iść po połowie jezdni, a „on” (kierujący pojazdem) „musi” się zatrzymać lub zwolnić.

Aby zapobiec wzrastającej ilości zdarzeń drogowych podjęto już pierwsze decyzje. W związku z tym, że ponad połowa zdarzeń powodowana była przez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych, przekraczania dopuszczalnej prędkości, w ostatnich miesiącach 2005 r. przeszkoliliśmy maksymalną ilość policjantów w zakresie obsługi radarowych mierników prędkości. Od tego roku na drodze spotkać można będzie z „radarem”

nie tylko policjantów w białych czapkach, ale też innych, którzy będą wspomagać ruch drogowy. Wprowadzimy na jednej drodze w tym samym czasie dwa, trzy patrole oddalone od siebie o kilka kilometrów, wyposażone w radarowe mierniki prędkości. Zechcemy ograniczyć do minimum zdarzenia powodowane przez kierujących pojazdami osobowymi. Stąd też w wybrane dni będą prowadzone szeroko zakrojone działania kontrolne, także z udziałem Straży Granicznej, Urzędu Celnego i Inspekcji Drogowej.

Wracamy do sprawdzonej współpracy z policją drogową ościennych jednostek i wymiany patroli na drogach, np. „drogówka” brzozowska będzie w Strzyżowie, strzyżowska w Krośnie, krośnieńska w Brzozowie lub brzozowska w Sanoku a sanocka w Brzozowie. Będą i inne działania. Zaopatrzenie w nowy sprzęt do pracy policji na drogach, pozwoli na większą

skuteczność i sprawność działania. Zapewne przyczynią się także do tego nowe radiowozy, jakie nasza jednostka otrzymała w ostatnich miesiącach minionego roku. Temu wszystkiemu towarzyszyć będzie nadal szeroka akcja prewencji kryminalnej – profilaktyki policyjnej w szkołach, zakładach i instytucjach.

Jeżeli także Czytelników, pozyskamy jako sojuszników na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jeżeli zechcecie Państwo nadal nam pomagać, powiadamiając - jak wielokrotnie miało to miejsce dotąd - szczególnie o nietrzeźwych, którzy jadą drogą, pojechali lub pojadą - razem zapobiegniemy wielu zdarzeniom, a być może także ludzkim tragediom.

Chętnie skorzystamy z uwag i doświadczeń Czytelników Gazety Powiatowej. Nasz nr tel. 013-43-08-340.

nadkom. Jan Wolak



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36 - 200 Brzozów
tel. (013) 43-411-41, fax (013) 43-44-000
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://straz-brzozow.w.interia.pl>

<https://binp.info/kppsbrzozow/>

POŻEGNANIE STRAŻAKÓW-EMERYTÓW



Emerytowani strażacy

21 stycznia 2006 roku w świetlicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie odbyło się uroczyste spotkanie z całym stanem osobowym tut. jednostki strażaków, którzy w 2005 roku odeszli na zaopatrzenie emerytalne.

Ze służby w Państwowej Straży Pożarnej odeszli:

1. asp. sztab. Kazimierz **NIEMIEC** zasłużony wieloletni Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie. Cały okres służby przepracował w jednostce brzozowskiej głównie jako bezpośredni dowodzący i kierujący działaniami ratowniczo-gaśniczymi na miejscu akcji.
2. st. asp. Ignacy **PAJĄK** wypracował w służbie pełną wysługę emerytalną. Pracował w Straży Pożarnej w Sanoku i ostatnie kilkanaście lat w Brzozowie. Kierował pojazdami pożarniczymi i obsługiwał inny sprzęt pożarniczy.
3. ogn. Jan **KACZOR** całość pełnionej wieloletniej służby zrealizował w jednostce brzozowskiej. Służba ta związana była z bezpośrednią walką z pożarami i ratowaniem zagrożonego życia i mienia.
4. st. ogn. Julian **WINCZOWSKI** to również strażak-kierowca a zarazem ratownik. Służbę pełnił w różnych jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej.

Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie bryg. mgr inż. Stanisław PAJĄK w imieniu całej załogi komendy podziękował emerytom za wieloletnią służbę w pożarnictwie, za uzyskane osiągnięcia i trud pracy włożonej na rzecz obiektu strażnicy zawodowej oraz życzył dużo zdrowia i radości w życiu osobistym.

INFORMACJA O DZIAŁANIACH PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSOWIE OD 01.01.2006 DO 30.01.2006 r.

W okresie od 01. 01. 2006 r. do 31. 01. 2006 r. odnotowano **31 zdarzeń** w tym: – **8 pożarów**; w działaniach związanych z gaszeniem pożarów brało udział 37 zastępów straży pożarnej w składzie 168 ratowników PSP i OSP oraz – **23 miejscowe zagrożenia**; w działaniach związanych z likwidacją miejscowych zagrożeń brało udział 27 zastępów w składzie 72 ratowników. **Alarmów fałszywych – 0.**

Charakterystyczne zdarzenia z ostatniego okresu:

W styczniu bieżącego roku doszło już do powstania kilku groźnych pożarów, zarówno budynków mieszkalnych jak i gospodarczych. Ponadto odnotowano dwa pożary samochodów. **Przypominamy, że numerem alarmowym do Państwowej Straży Pożarnej jest numer 998 oraz numer ratunkowy 112 (z telefonów stacjonarnych).**

- 01.01.2006 r. w miejscowości Obarzym miał miejsce niewielki pożar w drewnianym budynku mieszkalnym. O godz. 05.33 Powiatowe

Stanowisko Kierowania w Brzozowie otrzymało informację o palącej się ścianie przylegającej do komina. Pożar starał się ugasić właściciel jednak bezskutecznie. Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie przy pomocy piły spalinowej wycięli element ściany i ugasił pożar ukryty – rozwijający się pomiędzy kominem a ścianą budynku.

- 11.01.br. miał miejsce pożar budynku gospodarczego w Golcowej. O godz. 18.24 do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Brzozowie zgłoszono informację o pożarze. Dyżurny na miejsce pożaru zadysponował 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie oraz 9 samochodów gaśniczych z jednostek OSP. W chwili przybycia na miejsce zdarzenia straży pożarnej, pożar obejmował większą część obiektu. Po ugaszeniu pożaru usunięto znaczne ilości zgromadzonych płodów rolnych. W działaniach ratowniczo-gaśniczych w ujemnej temperaturze wzięło udział łącznie 53 strażaków, a trwały one przeszło 2,5 godziny.
- 16.01.br. miał miejsce groźny pożar budynku mieszkalnego w Humniskach. Po otrzymaniu informacji o pożarze dyżurny PSK na miejsce pożaru zadysponował 7 zastępów straży

pożarnej. W murowanym budynku mieszkalnym paliło się wyposażenie pokoju na parterze i część konstrukcji dachu. Uruchomiono jeden prąd gaśniczy wody w natarciu na palące się pomieszczenie oraz dwa prądy wody w celu obrony pozostałej części obiektu. Na poddaszu w części mieszkalnej wykonano otwory w celu dogaszenia pożaru. Akcja gaśnicza z udziałem 34 strażaków trwała przeszło 2 godziny.

- Do kolejnego groźnego pożaru doszło 24.01.br. w Domaradzu. W murowanym budynku mieszkalnym zapaleniu uległa drewniana konstrukcja klatki schodowej, mieszkalne poddasze, strych oraz dach obiektu. O godz. 13.17 zgłoszono informację o pożarze. Dyżurny na miejsce pożaru zadysponował 10 zastępów straży pożarnej ze względu na przewidywane utrudnienia spowodowane niską temperaturą – około minus 15°C. W chwili przybycia na miejsce zdarzenia zastępy z JRG z Brzozowa działania ratowniczo-gaśnicze prowadziła OSP Domaradz. Kolejne przybyłe jednostki zapewniły ciągłość dowożenia wody. Po ugaszeniu pożaru usunięto spalone elementy dachu, poddasza oraz konstrukcji schodów. Działania ratowniczo-gaśnicze trwały blisko 4 godziny, a wzięło w nich udział 45 strażaków.

*Informacje zebrał i opracował:
asp. sztab. Bogdan Biedka*



AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA

Biuro Powiatowe w Brzozowie,
ul. 3 Maja 1, tel. (013) 43 43 161, (013) 43 44 101

UWAGA ROLNICY!

Termin składania Kontynuacyjnych wniosków o przyznanie płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt przypada:

od 1 marca do 30 kwietnia

Wspieranie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt, zwane dalej programem/ płatnością rolnośrodowiskową, realizowane jest w formie następujących pakietów:

- * **Rolnictwo zrównoważone** – polega na ograniczeniu nawożenia, zbilansowaniu gospodarki nawozami i przestrzeganiu odpowiedniego następstwa roślin (stawka w zł 160 ha/rok)
- * **Rolnictwo ekologiczne** – polega na stosowaniu metod rolnictwa ekologicznego (stawka w zł od 260 do 1800 ha/rok).
- * **Utrzymanie łąk ekstensywnych** – wiąże się z przywróceniem lub kontynuacją wykaszania traw, w terminie od dnia 1 lipca włącznie, na łąkach jednokosnych o wysokich walorach przyrodniczych,

zagrożonych degradacją (stawka w zł od 400 do 1030 ha/rok).

- * **Utrzymanie pastwisk ekstensywnych** – zakłada przywrócenie lub zachowanie ekstensywnych wypasów na półnaturalnych pastwiskach w sposób gwarantujący utrzymanie walorów florystycznych i miejsc przebywania gatunków zagrożonych wyginięciem (stawka w zł od 230 do 560 ha/rok).
- * **Ochrona gleb i wód** – polega na stosowaniu międzyplonów w celu zwiększenia udziału gleb z okrywą roślinną w okresie jesienno-zimowym (stawka w zł od 330 do 570 ha/rok).
- * **Strefy buforowe** – polega na tworzeniu nowych 2 lub 5 metrowych pasów zadarnionych na granicy gruntów rolnych z wodami powierzchniowymi, lub terenami intensywnie użytkowanymi

rolniczo, w celu ograniczenia negatywnego oddziaływania rolnictwa i ochrony siedlisk wrażliwych (stawka w zł od 0,18 do 0,64 mb/rok).

- * **Zachowanie lokalnych ras zwierząt gospodarskich** – polega na utrzymywaniu hodowli ras bydła, koni i owiec zagrożonych wyginięciem (stawka w zł od 310 do 1300 za samiec/rok).

W powiecie brzozowskim najwięcej wniosków zostało złożonych z pakietem: **Rolnictwo Ekologiczne, Utrzymywanie Łąk Ekstensywnych, Rolnictwo Zrównoważone oraz Ochrona Gleb i Wód.**

Działanie to ma na celu utrwalenie wzorców trwałej i zrównoważonej gospodarki rolnej, zwłaszcza na obszarach chronionych i zagrożonych degradacją. Pakiety rolnośrodowiskowe są związane z gospodarowaniem rolniczym ukierunkowanym na ochronę środowiska, zachowaniem siedlisk o wysokich walorach przyrodniczych oraz zachowaniem zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich.

Informacje na ten temat można uzyskać jak i pobrać wnioski:

Biuro Powiatowe ARiMR w Brzozowie,
ul. 3-go Maja 1, tel. 434-46-83
oraz 434-46-86;

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Brzozowie,
ul. Armii Krajowej 2, tel. 434-11-89.

ARiMR w Brzozowie

40-lecie sakry biskupiej

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Jan Paweł II



Abp Ignacy Tokarczuk

6 lutego br. ks. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk obchodził jubileusz 40-lecia przyjęcia sakry biskupa przemyskiego. W kościołach modlono się i dziękowano Bogu za dar życia i posługi kapłańskiej ks. Arcybiskupa dla dobra diecezji przemyskiej, a także Kościoła w Polsce i na świecie.

Arcybiskup – Jubilat Ignacy Tokarczuk gościł kilkakrotnie na Ziemi Brzozowskiej. Zawsze czuł sentyment do szczególnego miejsca, jakim pozostaje w jego sercu Stara Wieś, Brzozów i okoliczne miejscowości. Spełniał gorliwie swoją posługę duszpasterską, dlatego też często odwiedzał Brzozów i okolice np. z okazji

ważnych wydarzeń: poświęcenia cmentarza w Górkach (24 listopada 1968 r.), kościoła w Dydni (10 stycznia 1971 r.), domu parafialnego w Starej Wsi (15 sierpnia 1989 r.) i kaplicy w domu generalnym służebniczek w Starej Wsi (18 czerwca 1991 r.), odpustu parafialnego w Grabownicy Starzeńskiej (6 grudnia 1971 r.), 100-lecia budowy kościoła w Dydni (11 maja 1972 r.), rekonstrukcji Obrazu Matki Boskiej Miłosierdzia w Starej Wsi (10 września 1972 r.) – osobiście nałożył diademy w scenie górnej ikony, 100-lecia koronacji tego wizerunku (10 kwietnia 1978 r.), 300-lecia konsekracji kościoła w Brzozowie (18 września 1988 r.) i 300-lecia śmierci ks. Bartłomieja Misiałowicza w Brzozowie (17 listopada 1993 r.). Odwiedzał również sanktuarium starowiejskie podczas odpustu Wniebowzięcia NMP.

Miał wspaniały wpływ na duchowieństwo i zakonnice. Umacniał ich wiarę, nadzieję i miłość podczas wielu jubileuszy, m.in.: 100-lecia śmierci błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w Starej Wsi (10 grudnia 1972 r.), 125-lecia zgromadzenia siostr służebniczek starowiejskich i 100-lecia ich domu generalnego w Starej Wsi (8 grudnia 1975 r.), instalacji kanoników kapituły kolegiackiej w Brzozowie (7 czerwca 1976 r.), rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego Służebnicy Bożej s. Leonii Nastał SłNMP w Starej Wsi (24 maja 1977 r.), 25-lecia święceń księży rocznika 1954 w Humniskach (25 czerwca 1979 r.) oraz zakończenia procesu kognicyjnego Służebnicy Bożej s. Leonii Nastał w Starej Wsi (19 września 1980 r.).

Udzielił również 15 sierpnia 1972 r. w bazylice starowiejskiej święceń prezbyteratu siedmiu diakonom jezuickim, pochodzącym z regionu brzozowskiego: Stanisławowi Dolańskiemu i Kazimierzowi Leniowi ze Starej Wsi, Franciszkowi Rzepce i Adamowi Wolaninowi z Przysietnicy, Stanisławowi Owocowi z Orzechówki i Józefowi Domaradzkiemu z Wesolej.

Ksiądz Ordynariusz obchodząc dziesięć lat temu 30-lecie swojej sakry biskupiej, powiedział: „Moje motto to: *Deus caritas est* - Bóg jest miłością. To pierwsza i zasadnicza prawda wiary chrześcijańskiej, która nie zawiedzie, która nigdy nie zbankrutuje. Wiedziałem, że trzymając się



Arcybiskup Ignacy Tokarczuk urodził się 1 lutego 1918 r. w Łubiankach Wyżnych k. Zbaraża. Święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1942 r. we Lwowie. Nominację na biskupa przemyskiego otrzymał 3 grudnia 1965 r., sakrę biskupią zaś przyjął 6 lutego 1966 r. 25 marca 1992 r. mianowany został arcybiskupem metropolitą przemyskim. Utworzył 220 placówek parafialnych, doprowadził do wybudowania 430 kościołów, bronił niezłomnie praw Kościoła i sprawiedliwości społecznej. Do dziś kształtuje postawy społeczne, a w czasach PRL nawet z narażeniem życia przeciwstawiał się ateizmowi i sekularyzacji. Był najbardziej atakowanym biskupem przez reżim komunistyczny w Polsce. Jest doktorem filozofii. Był wikariuszem, proboszczem, wykładowcą przedmiotów filozoficznych i katolickiej nauki społecznej, duszpasterzem akademickim, adiunktem na Wydziale Teologii KUL, członkiem Rady Głównej Episkopatu Polski, Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego. Jan Paweł II w 1991 r. przyznał mu godność arcybiskupa. Od 1993 r. jest emerytowanym metropolitą przemyskim.



fot. Stanisław Cyparski

Abp Ignacy Tokarczuk - Honorowym Obywatelem
Gminy Dydnia, 1.02.2002 r.

tego programu, nie przegram, choć trzeba będzie niejedno wycierpieć”.

Ksiądz Arcybiskup, choć miał dobre serce, był wrażliwy i czuły, to jednak wzruszenia, nastrojowość zostawiał poetom, literatom, a sam zwracał uwagę na twarde realia, które hartowały Jęgo samego. Miał zmysł krytyczny wobec wszystkiego, co niesie życie - wyniósł to - jak sam mówił - z domu rodzinnego. Wielkie, dziecięce zaufanie Bogu, Stwórcy i Ojcu, głęboka religijność przekazana przez rodziców, pozwoliły Mu zachować przekonanie, że najważniejsza w życiu jest wierność Ewangelii i posłuszeństwo wobec Bożych przykazań.

Na podst.: www.niedziela.pl

www.naszawitryna.pl/europa_650.html

Artykuł M.A.J. z „Wiadomości Brzozowskich”

Anna Kalamucka



Chór "Kamerton" z opiekunką Martą Sobotą

fot. A. Józefczyk

KAMERTON

najlepszy

Chór "Kamerton" ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Haczowie pod dyrykcją **Marty Soboty** zwyciężył w kategorii chórów dziecięcych w XII Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie.

Festiwal w Będzinie jest najbardziej prestiżowym festiwalem kolęd w Polsce i z roku na rok się coraz bardziej rozrasta. W eliminacjach do tegorocznego festiwalu uczestniczyło ponad 17 tysięcy osób, w tym 1300 zespołów, scholi, chórów, duetów i solistów. Przesłuchania eliminacyjne odbywały się w 27 rejonach Polski i na Ukrainie. Chór "Kamerton" z Haczowa, wraz z 14 innymi wykonawcami, uczestniczył w przesłuchaniach w Jarosławiu i jako jeden z dwóch wykonawców zakwalifikował się do Będzina.

W przesłuchaniach finałowych uczestniczyło ponad 1600 osób, a umiejętności wykonawców oceniało trzyosobowe jury: prof. **Marek Rocławski** z Akademii Muzycznej w Gdańsku, prof. **Mirosława Knapik** z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i ks. prof. **Kazimierz Szymonik** z Akademii Muzycznej i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jury pierwsze miejsce przyznało chórowi z Haczowa wraz z nagrodą w wysokości 1500 zł. Drugiego miejsca nie przyznano, a trzecie otrzymał chór dziecięcy z PSM I stopnia im. Fryderyka Chopina w Będzinie.



Pamiątkowy dyplom za zwycięstwo wręczył
Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel

fot. A. Józefczyk

Uczestnicy musieli zaprezentować trzy dowolnie wybrane kolędy lub pastorałki, w tym obowiązkowo jedną tradycyjną polską. Istniała też możliwość wykonania jednej kolędy zagranicznej. – *Nasz chór wykonał w Będzinie trzy kolędy: "My też pastuszkowie", "Święta Panienka" i ukraińską "Szczedryk"* – mówi **Marta Sobota**, opiekunka i dyrygentka chóru. – *Pierwszą nagrodę wyśpiewało 37 chórzystek, choć "Kamerton" na co dzień liczy około 50 uczennic z klas III – VI szkoły podstawowej i I – III gimnazjum.* Nie był to pierwszy sukces chóru działającego od 10 lat. Na festiwalu w Będzinie zajmował wcześniej miejsca II i III, w 2000 roku zdobył wyróżnienie w finale XX Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a capella w Bydgoszczy, a w 2002 roku zwyciężył w VI Wojewódzkim Przeglądzie Chórów "Święto Pieśni" w Kolbuszowej.

– *Pomysły czerpiemy z różnych źródeł, ale główną inspiracją są utwory, które sama śpiewałam uczęszczając na studia muzyczne w Rzeszowie* – podkreśla Marta Sobota. – *To profesor Marcie Zoszak – Wierzbickiej zawdzięczam moją pasję do muzyki a wiele pomysłów zaczerpnęłam z jej warsztatu pracy.*

Gratulacje i specjalną nagrodę w wysokości 1500 zł dla chóru przekazał wójt Haczowa **Stanisław Jakiel**. Przygotowania do finału, sam wyjazd i pobyt w Będzinie nie mogłyby się odbyć bez pomocy wielu osób. Chórzyści wraz z dyrygentką dziękują w szczególności sołtysowi Haczowa **Ryszardowi Błażowi**, ks. prałatowi **Kazimierzowi Kaczorowi**, dyrekcji Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Haczowie: **Helenie Zawada** i **Zygmuntowi Węgrzynowi**, radzie rodziców obydwu szkół z przewodniczącymi: **Agnieszką Szmyd** i **Markiem Mrazem** oraz opiekunom w czasie wyjazdu: **Beacie Rapa** i **Piotrowi Ekiertowi**.

Głównym organizatorem festiwalu była Fundacja Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek i Urząd Miejski w Będzinie. Honorowy patronat sprawowali: biskup diecezji sosnowieckiej **Adam Śmigieński**, **Michał Czarski** – Marszałek Województwa Śląskiego, **Jerzy Grad** – Śląski Kurator Oświaty, **Radosław Baran** – Prezydent Będzina i **Janusz Śniadek** – przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Andrzej Józefczyk

Wyśpiewały I nagrodę:

Katarzyna Rapa, Aniela Pojnar, Anna Foryś, Ewa Foryś, Aleksandra Ziemiańska, Martyna Rozenbajgier, Aneta Romańczuk, Aneta Rozenbajgier, Natalia Leśniak, Karolina Matusz, Paulina Szmyd, Matylda Czapora, Gabriela Leń, Marlena Czelný, Justyna Antosz, Edyta Struś, Paulina Graba, Joanna Sobota, Ewelina Hebda, Anna Nykiel, Natalia Zychowicz, Agnieszka Ladzińska, Lidia Pojnar, Michałina Wojtuń, Barbara Rymar, Anna Pelczar, Katarzyna Wójcik, Joanna Duplaga, Gabriela Szuber, Anna Podulka, Marta Fuksa, Beata Boczar, Anna Matusz, Joanna Janocha, Natalia Lorenc, Natalia Zawojńska, Karolina Najbar.

„MUZYKA TO CAŁE MOJE ŻYCIE...”

Rozmowa z Martą Sobotą – Dyrektorem Artystycznym
Chóru „Kamerton” ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Haczowie



Marta Sobota

Magdalena Pilawska: Jak się osiąga duże sukcesy, bo takim niewątpliwie jest zajęcie I miejsca na Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie?

Marta Sobota: No cóż, myślę, że nie ma recepty na sukces. Każde zwycięstwo okupione jest ogromną pracą i mam tu na myśli zarówno duże zaangażowanie z mojej strony, jak i poświęcenie dziewczynek. Nie wystarczy więc mieć talent – trzeba pracować, pracować i jeszcze raz pracować.

M.P. Chór szkolny w Haczowie działa

i odnosi sukcesy już 10 lat. To Pani w 1994 r. po przerwie reaktywowała działalność chóru.

M.S. Tak, w szkole w Haczowie rozpoczęłam pracę w 1992 r. i dwa lata później zajęłam się prowadzeniem chóru. To poniekąd rodzinna tradycja. Chór dziecięcy w Haczowie założyła moja mama Zofia Krężalek, potem prowadził go pan Bogdan Nycz. Ja sama śpiewałam w tym chórze i nie mogłabym pozwolić, by przestał on funkcjonować. Muzyka to całe moje życie, to pasja, którą pomagam odkrywać innym.

M.P. Jak widać doskonale się to Pani udaje. Z tego, co wiem, chórzystek nie brakuje. Na próby przychodzi blisko 50 dziewczynek.

M.S. Tak, nasz chór jest bardzo liczny. Nie łatwo z taką ilością dzieci brać udział w konkursach, czy przeglądach. Gdyby nie pomoc ze strony dyrekcji, grona pedagogicznego i innych osób, właściwie nie byłoby to możliwe. Mam tu na myśli zarówno pomoc finansową, jak i zaangażowanie w organizację wyjazdów. Również w tym roku, przy wyjeździe do Będzina pomogli nam życzliwi ludzie. Otrzymaliśmy dofinansowanie na zakup nowych strojów od Dyrekcji oraz Rady Rodziców Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Haczowie, pomógł nam ks. Dziekan Kazimierz Kaczor, Agnieszka Szmyd z Rady Rodziców a także sołtys Haczowa – pan Ryszard Błaż. Konieczny był udział w wyjeździe dodatkowych opiekunów

– pani Beaty Rapy i pana Piotra Ekierta, którym również jestem ogromnie wdzięczna.

M.P. Tegoroczny sukces chóru został zauważony przez lokalne władze samorządowe. Jak zostaną wykorzystane nagrody?

M.S. 1 500 zł otrzymaliśmy za zajęcie I miejsca w kategorii Chóry dziecięce w tegorocznym XII Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie. Również Wójt Gminy Haczów – Stanisław Jakiel i Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż przyznali nagrody pieniężne dla chóru. Zebrane pieniądze chcemy przeznaczyć na ciekawą wycieczkę. Być może będzie to wyjazd na Słowację i Węgry.

M.P. Jakie ma Pani marzenia i plany na przyszłość?

M.S. Właściwie to najczęściej działam spontanicznie, wiele nie planuję. Myślę, że nadal będziemy prężnie działać dla dobra całej lokalnej społeczności, uświetniając akademie szkolne, czy uroczystości związane z obchodami świąt narodowych i kościelnych. Czekają na nas kolejne przeglądy, konkursy, może nawet nagramy płytę. Czas pokaże.

M.P. Życzę więc spełnienia nawet tych najskrytszych i najbardziej ambitnych planów i zamierzeń i serdecznie dziękuję za rozmowę.

Magdalena Pilawska

Nasza dewiza to „Praca. Modlitwa. Sport. Przyroda.”

HISTORIA I DZIAŁALNOŚĆ WSPÓLNOTY ŚW. HUBERTA

Wspólnota św. Huberta rozpoczęła swoją działalność 3 listopada 2002 r. Jej założenie miało miejsce w kaplicy św. Michała, gdzie zebrało się 17 myśliwych, aby zainaugurować sezon polowań i uczcić swojego patrona św. Huberta uczestnicząc we mszy św. Na tę uroczystość przybyła też duża grupa uczniów z Zespołu Szkół w Bliznem, aby wstąpić w szeregi Wspólnoty. Grupa liczy obecnie prawie 100 osób, zainteresowanych pogłębieniem wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu ochrony przyrody, troski o świat dzikich zwierząt, a także obserwacją zachowań i dokarmianiem zwierząt, zimowym czytaniem tropów oraz obcowaniem z przyrodą.

Pomysłodawcą i założycielem Wspólnoty św.

Huberta jest ks. Piotr Wojnar. - Do założenia wspólnoty skłoniła mnie moja fascynacja przyrodą i zwierzętami. Już od dziecka się tym interesowałem i chciałem mieć możliwość wnikania w tajniki przyrody i zwierząt. Dlatego, kiedy już zdobyłem pewną wiedzę i doświadczenie w tym kierunku, chciałem się nią podzielić z dziećmi i młodzieżą, która także się tym interesuje. Innym elementem, który skłonił mnie do założenia wspólnoty są idealne warunki, jakie panują w tej okolicy. Jak już wspominałem przyroda tutaj aż kipi. Wszędzie są zwierzęta, rośliny, lasy. W Bliznem oprócz zwierzyny płowej – tj. saren – występują w dużej liczbie lisy, gronostaje, kuny, tchórze, bażanty,



ks. Piotr Wojnar

dzikie kaczki, dzikie gołębie, sójki, rzadziej zające, a od 2 lat pojawiły się bobry na Stobnicy. Do tej decyzji przyczyniła się także bardzo dobra współpraca z kołami łowieckimi. Poprzez założenie tej grupy chciałem uczulać dzieci i młodzież na szacunek wobec tego, co Pan Bóg stworzył – opowiada ks. Wojnar.



Pamiątkowe zdjęcie z kuligu

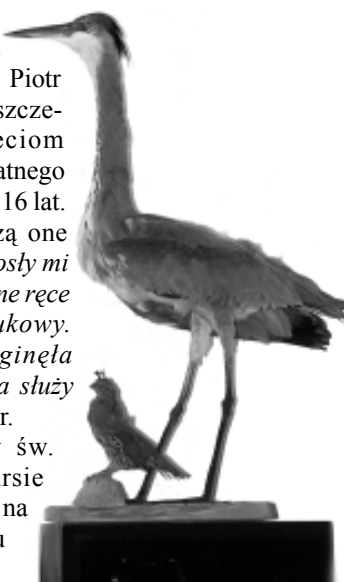
Wspólnota podzielona jest na 15 grup, nazwanych od zwierząt, które zamieszkują okoliczne tereny. Członek każdej grupy zna łacińską nazwę i ogólne informacje o danym zwierzęciu. Dzieci wyróżniają się charakterystycznymi strojami. Posiadają one kamizelki moro i w czasie wszelkich wycieczek, wypraw do lasu i mszy św. są w nie ubrane. Dawniej spotkania członków Wspólnoty odbywały się w sali parafialnej „Betanii”, natomiast obecnie przy tak dużej liczbie przychodzących dzieci i młodzieży spotkania odbywają się w największej sali w szkole.

Poza częścią teoretyczną omawianą na spotkaniach wspólnota prowadzi szeroko zakrojoną działalność. - *Przed wszystkim czynnie bierzemy udział w dokarmianiu zwierząt zimą – mówi Mateusz, członek wspólnoty. - Ksiądz wikariusz organizuje także różnego typu prace, jak porządki na górze św. Michała, czy takie które mają na celu zebranie pokarmu dla zwierząt na zimę. Ważnym wydarzeniem w naszej Wspólnocie było spotkanie z prezesem koła łowieckiego „Bażant” - Henrykiem Skopińskim. Pan Henryk przekazał nam wiele interesujących wiadomości, które pogłębiły naszą wiedzę na temat przyrody. Byliśmy także w sali dydaktyczno-edukacyjnej w Krośnie, gdzie mogliśmy obejrzeć wspaniałe eksponaty m.in. skamieniałe drzewo mające 70 mln lat. Ksiądz bardzo się angażuje w naszą wspólnotę, o czym świadczą: liczne wycieczki, kuligi, pielgrzymka na cmentarz choleryczny (jest to cmentarz, na którym zostały pochowane ofiary zarazy), wycieczki rowerowe i konkursy z wiedzy przyrodniczej – podkreśla Mateusz. Za aprobatą ks. proboszcza została też wprowadzona msza św. w języku łacińskim, w której*

członkowie św. Huberta biorą czynnie udział.

Zawsze, kiedy w czasie spotkania omawiany jest dany gatunek zwierzęcia, ks. Piotr wykorzystuje spreparowane eksponaty poszczególnych zwierząt, aby pokazać je dzieciom i młodzieży. Eksponaty te pochodzą z prywatnego zbioru ks. Wojnara. Są to jego trofea z okresu 16 lat. Jednak on sam zaznacza, że nie pochodzą one wyłącznie z polowań. - *Kiedyś dzieci przyniosły mi martwą jaskółkę. Oddałem ją w specjalistyczne ręce i obecnie służy nam jako eksponat naukowy. Posiadam też eksponat czapli, która zginęła w skutek porażenia prądem. Spreparowana służy do celów dydaktycznych – wyjaśnia ks. Piotr.*

Dużym osiągnięciem Wspólnoty św. Huberta jest zajęcie I miejsca w konkursie „Zwierzęta pól i lasów, nasi bracia młodszy” na arenie wojewódzkiej. Zasady konkursu zakładały, aby każda startująca szkoła



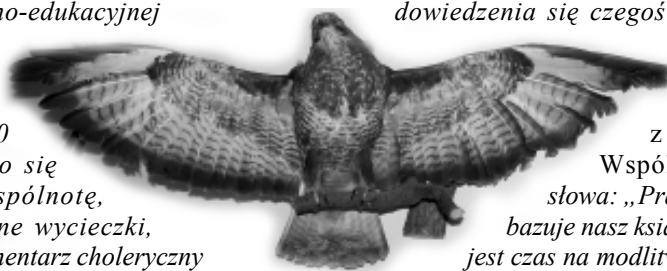
Eksponaty z kolekcji ks. Wojnara



przedstawiła 10-minutowy film o swojej działalności i zaprezentowała prace plastyczne o tematyce logo myśliwskie. Uroczyste rozstrzygnięcie miało miejsce w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, gdzie udali się delegaci koła św. Huberta wraz z dyrektorem Zespołu Szkół w Bliznem Mieczysławem Skibą i ks. Piotrem Wojnarem. Wyniki

konkursu ogłoszone zostały w trzech kategoriach: szkoły średnie, gimnazja i szkoły podstawowe. W kategorii gimnazja do konkursu było zgłoszonych 200 szkół. Zaprezentowany poziom był bardzo wysoki, ale ostatecznie I miejsce w tej kategorii wywalczyło Gimnazjum z Bliznego, a dokładnie Wspólnota św. Huberta, która występowała pod patronatem szkoły.

- *Do wstąpienia do Wspólnoty św. Huberta skłoniła mnie chęć dowiedzenia się czegoś więcej o tutejszych zwierzętach, ich zwyczajach i zachowaniu się w przyrodzie. Ale przede wszystkim atmosfera panująca w Hubercie – mówi Ewa, jedna z najaktywniejszych dziewcząt we Wspólnocie. Dewizą naszej wspólnoty są słowa: „Praca. Modlitwa. Sport. Przyroda.” Na tym bazuje nasz ksiądz wikariusz. W każdej naszej wyprawie jest czas na modlitwę, na zabawę, na sport – podsumowuje Mateusz. Działalność wspólnoty jest nie tylko pożyteczna i pouczająca, ale także daje wiele satysfakcji jej członkom. Poprzez swoją aktywność dzieci i młodzież wyrabiają w sobie zamiłowanie i szacunek do przyrody.*



Organizowane kuligi cieszą się dużą popularnością

Anna Władyska

Poeta ludowy Józef Cupak

– Indywidualność Regionu Brzozowskiego

W tym roku po raz 11 przyznano wyróżnienia „Indywidualności Roku 2005 w regionie brzozowskim”. W gronie laureatów znaleźli się: Maria Suwała – członkini Zespołu Obrzędowego „Graboszczanie”, Paweł Junka – prezes zarządu brzozowskich „Koronek”, o. Stanisław Owoc – proboszcz parafii w Starej Wsi, Zofia i Tadeusz Pelczarowie – właściciele gospodarstwa agroturystycznego w Grabówce, Tadeusz Sperber – długoletni działacz Związku Nauczycielstwa Polskiego w Brzozowie, Piotr Stańko – działacz organizacji religijnych oraz Józef Cupak – poeta ludowy z Wary.

Organizatorami konkursu były Redakcja „Wiadomości Brzozowskich” oraz Związek Gmin Brzozowskich.



J. Cupak ze statuetką „Indywidualność Roku 2005”

Wyróżniony Józef Cupak, urodził się 30 marca 1955 r. Jest rolnikiem zamieszkałym w Warze. Wiersze pisze przez całe swoje życie. Początkowo nigdzie ich nie publikował. Dopiero w 2001 r. wydał tomik „Stoję i słucham szumu wierz nad Sanem”, a w 2004 kolejny – „Jeszcze mi wiosną nacieszyć się dajcie”. Jest ojcem trójki ambitnych i utalentowanych dzieci. To człowiek kochający ludzi i świat, o niesamowitej wrażliwości na piękno przyrody i umiejętności „zdrowego” spojrzenia na otaczającą go rzeczywistość. Według niego na życie trzeba patrzeć bardzo prosto, a jednocześnie tak, by coś dojrzeć. By móc coś mądrego powiedzieć, trzeba najpierw nauczyć się słuchać...

Ja piszę me wiersze dla ludzi zwyčajnych...

Magdalena Pilawska: Jak zaczęła się Pana przygoda z poezją?

Józef Cupak: Ta przygoda zaczęła się bardzo wcześnie. Już w przedszkolu występowałem w akademiach okolicznościowych, podobnie w szkole podstawowej. Wtedy to miały miejsce pierwsze samodzielne próby pisarskie. W podstawówce napisałem wypracowanie o wiosnie używając rymów. Tak to się zaczęło i trwa do chwili obecnej.

M.P.: Skąd u Pana tak artystyczna dusza?

J.C.: Myślę, że odziedziczyłem to po moim dziadku, który choć nie był człowiekiem wykształconym, potrafił całkiem nieźle rymować. Dziadek wypłatał wiklinowe kokoszki, często mnie do nich wsadzał i słuchałem, jak cytował wierszyki ze szkoły podstawowej lub swoje własne. Zresztą słuchać

lubilem zawsze i niejednokrotnie powtarzam, że po to, by móc coś mądrze powiedzieć, czy napisać, najpierw trzeba nauczyć się słuchać. Tak też było ze mną.

M.P.: To znaczy, że czasy szkolne wspomina Pan przyjemnie?

J.C.: Tak. Szkołę podstawową skończyłem z dobrym wynikiem, jednak chciałem się jak najszybciej usamodzielnąć, więc naukę kontynuowałem w szkole zawodowej. Tam należałem do kółka artystycznego, które prowadził pan Tymowicz obecny dyrektor tej szkoły. Już wówczas często wykorzystywano moje wiersze w trakcie okolicznościowych uroczystości szkolnych. Po ukończeniu szkoły rozpocząłem pracę zawodową.

M.P.: Ten czas również ma odzwierciedlenie w Pana wierszach.

J.C.: Widać to szczególnie w utworach o polskim morzu. Przez długi czas pracowałem w okolicach Gdańska. I choć bardzo mi się tam podobało, to jednak po pewnym czasie z radością wróciłem do rodzinnych stron.

M.P.: Pana wiersze zawsze niosą jakąś naukę życiową, pisane są o człowieku i dla człowieka.

J.C.: Piszę to co czuję i tak jak napisałem w jednym ze swoich utworów:

*Ja piszę me wiersze dla ludzi zwyczajnych
i piszę tak prosto jak oni są prości*

*I są one smutne, kiedy jest mi smutno,
a że świat ten kocham, są pełne miłości.*

*W mych wierszach usłyszysz szum liści na drzewie,
skrzydeł trzepotanie, cichy plusk strumyka
I o tym jak wiosną wracają żurawie
i o tym, że życie bezgłośnie umyka.*

*Usłyszysz w nich troskę o kraj i o ludzi,
o dzień co nadchodzi i o ten co mija
i chwałę w nich wszystko co piękne i dobre
i zło krytykuje, bo ono zabija.*

*Ja jestem z poetów najmniejszy, ostatni
i nie zna mnie wielu, niewielu mnie słucha,
bo ja jestem pieśnią ziemi mojej matki
a pieśń ta jest cicha, bezdźwięczna i głucha.*

M.P.: Jak Pana twórczość postrzegana jest w lokalnym środowisku?

J.C.: Wydaje mi się, że bardzo pozytywnie. Często zapraszany jestem do szkół na odczyty i prelekcje. Niejednokrotnie biorę udział w dożynkach gminnych, czy powiatowych. Współpracuję z Muzeum Regionalnym w Brzozowie i GOK w Nozdrzcu. To właśnie dzięki tej współpracy wydałem dwa tomiki moich wierszy. Pierwszy „Stoję i słucham szumu wierz nad Sanem” w 2001 r. i kolejny „Jeszcze mi wiosną nacieszyć się dajcie” w 2004 r.

M.P.: Nie brakuje też licznych nagród i wyróżnień.

J.C.: Jest tego dość dużo i choć nie piszę po to, by mnie nagradzano to jednak jest bardzo miło, gdy ktoś zauważa to, co robię. Nie ukrywam, że bardzo duże znaczenie mają dla mnie nagrody finansowe. Czasami ratują w ciężkiej sytuacji życiowej.

M.P.: Jakie wiersze lubi Pan pisać najbardziej?

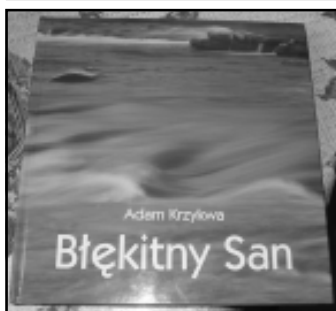
J.C.: Ja generalnie lubię pisać wiersze. Różne wiersze. Staram się trafiać do serc ludzkich. Stąd nieraz są to wiersze refleksyjne, patriotyczne, religijne,



Tomik z 2004 r.



Poetę nagrodził również Starosta Brzozowski



Zdjęcie i wiersze poety ukazały się w albumie „Błękitny San”

piszę również pastorałki. Są jednak momenty, że muszę napisać satyrę i to dość ostrą. Tak reaguję na to, co mnie denerwuje, na bezsensowne decyzje, na chorą politykę. W swojej satyrze staram się nikogo bezpośrednio nie obrazić, bo uważam, że ma ona wyśmiać ludzkie wady nie zaś człowieka. Czasem piszę na zamówienie, choć przyznam, że nie lubię tego robić. Pisząc nie liczę sylab, zwrotek, nie sprawdzam, by wszystko się zgadzało. Ja to po prostu słyszę. Lubię używać słów starych, zapomnianych, które wyszły z obiegu, na przekór tej nowomodzie językowej, która zalewa nas z każdej strony.

To moje pisanie to poniekąd odskocznia od szarości codziennego życia.

Magdalena Pilawska

Modlitwa grudniowa

*Przez całe życie szukałem Cię Panie
I ślady Twoje znajduję na drodze
Ziemi się kłaniam tej po której chodzę
Na niej widnieje Twoje dokonanie*

*Bo wszystko bowiem co widzę dokoła
To dzieła Twoje wielkie niepojęte
A jeśli Twoje to zarazem święte
I rozum ludzki zgłębić ich nie zdoła*

*Ludziom się kłaniam którzy mnie wspierali
Gdy nazbyt trudna była moja droga
Bo my jesteśmy narzędziami Boga
Bez Jego mocy zbyt słabi i mali*

*A kiedy dojdę już do kresu drogi
Stanę przed Tobą tak jak każdy stanie
Spytasz – kim jesteś wędrowcze ubogi?
Szepnę z pokora – Ty dobrze wiesz Panie*

Wara, 29 grudnia 2005 r.

Zamieć

*Zawirowały płatków miliony,
Wiatr się rozżościał, z tupetem wieje.
Płaczą się, kręcą, śnieżne welony.
To przyszedł luty – zamieć szaleje.*

*W pas się kłaniają bezlistne brzozy,
Nagle trzask! Jodła padła i kona.
Przerwała leśnych bluszczów powrozy,
Złamana za to, że jest zielona.*

*Wróble wciśnięte w szpary, szczeliny,
Drżą przemarznęte, lecz siedzą cicho.
Jakże czekają owej godziny,
Gdy minie zamieć – a pal ją lichu!*

*Potem ucichnie wszystko, przeminie.
Wiatr spoważnieje i wyć przestanie,
Polecą w pola i nagle zginie.
Jodły mi szkoda. Bo już nie wstanie.*

Wara, 9 lutego 2006 r.

Upadek buka

*Runął na ziemię buk z wielkim hukiem,
Choć był olbrzymem – sędziwy wiekiem.
Wygrał zmagania z deszczem i burzą
Ale ich nie mógł wygrać z człowiekiem.*

*Przez długie lata stał niewzruszony,
Swoje korzenie powplatał w skałę,
Kiedy uderzał wiatr rozpędzony,
On wciąż osłaniał te słabsze, małe.*

*Aż pila wbiła węł swoje szpony.
Zębaty łańcuch wgryzł mu się w ciało.
Ciał go to z jednej, to z drugiej strony,
Jęczał po cichu - na nic się zdało.*

*I nagle runął z hukiem i trzaskiem,
A tuman śniegu wzbił się jak chmura.
I poszło echo nad małym laskiem,
A może z żalu jęknęła góra ?*

*Wielki pień został – przyjdę tu latem,
Usiądę na nim spojrzę w dolinę,
I porozmyślał sobie nad światem:
Buk mój przeminął – i ja przeminę.*

Wara, 14 stycznia 2006 r.

Z mrocznych zakamarków podświadomości Wystawa prac Wojciecha Pelca

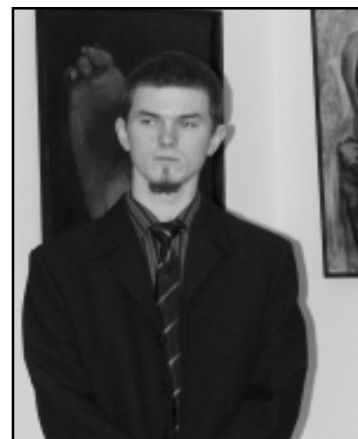
11 lutego br. w Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie otwarto wystawę „Malarstwo i Grafika Wojciecha Pelca”. Z tej okazji w sali ekspozycji zmiennych brzozowskiego ratusza zebrali się sympatycy sztuki, a także znajomi i rodzina artysty.

Urodzony 31 stycznia 1984 roku w Brzozowie – Wojciech Pelc – skończył Szkołę Podstawową w Orzechówce, a następnie Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Krośnie. Obecnie studiuje grafikę w Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Brzozowska wystawa nie jest pierwszą w jego życiu. Wcześniej prezentował swoje dzieła w kościele parafialnym w Bliznem, w Gminnym Ośrodku Kultury w Jasienicy Rosielnej oraz w Krośnieńskim Domu Kultury w Krośnie.



Jedna z prac artysty

Beata Bodzioch-Kaznowska w folderze na temat twórczości młodego artysty stwierdza, że treść prac W. Pelca stanowią m.in. sceny zaskakujące swą brutalną realnością. Autor stara się wydobyć u widza najniższe odczucia i instynkty z najmroczniejszych zakamarków podświadomości. W jego obrazach dominują ciemne barwy. Swoją, niekiedy szokującą, tematyką artysta stara się przyciągnąć uwagę odbiorcy, aby w ten sposób wyrazić swój bunt przeciwko współczesnej fascynacji brutalizmem. On sam jednak podkreśla, że tematykę i przesłanie każdego obrazu należy interpretować indywidualnie. Inspiracje artysty



Wojciech Pelc

– czerpane z dorobku zarówno dawnych jak i współczesnych wzorców – ulegają jeszcze ciągłym zmianom, dlatego nie możemy mówić o w pełni ukształtowanym stylu malarza.

Wystawa prac młodego artysty została przyjęta z dużym zainteresowaniem. W Muzeum Regionalnym prezentowana będzie do końca lutego.

Anna Władysław

Odznaczenia Ministerstwa Obrony Narodowej

Jak co roku, Ministerstwo Obrony Narodowej wyróżniło rodziców, których przynajmniej trzech synów wzorowo ukończyło zasadniczą służbę wojskową. 18 stycznia br. odbyła się okolicznościowa uroczystość, w czasie której 11 osób z terenu powiatu brzozowskiego otrzymało medale Za Zasługi dla Obronności Kraju.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

W spotkaniu zorganizowanym w świetlicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie udział wzięli: Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż, Komendant WKU w Sanoku – płk dypl. Wiesław Lewandowski, kpt. Mariusz Olszak, Zastępca Burmistrza Brzozowa – Józef Rzepka, Wójt Gminy Domaradz – Adam Komórek, Wójt Gminy Dydnia – Jerzy Adamski, Sekretarz Gminy Haczów – Anna Musiał oraz Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich – Janusz Pańko.

Po przywitaniu zebranych przez Z. Błaża, kpt. Mariusz Olszak odczytał decyzję ministerialną o nadaniu medali. Na jej podstawie Komendant WKU w Sanoku uhonorował złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju Mieczysława i Mieczysława Boroń z Niebocka (gm. Dydnia). Srebrnymi medalami odznaczeni zostali także: Kazimiera i Edward Bluj z Temeszowa (gm. Dydnia), Karolina i Jan Gazda z Malinówki (gm. Haczów), Anna i Józef Knurek ze Zmiennicy (gm. Brzozów),



Starosta wręcza kwiaty odznaczonym

Bronisława i Stanisław Kudłowie z Baryczy (gm. Domaradz) oraz Genowefa Lubecka z Izdebek (gm. Nozdrzec).

Starosta Brzozowski wręczył odznaczonym dyplomy i kwiaty, podkreślając jednocześnie ich wkład włożony w godne naśladowanie wychowanie synów. Nie pozostali obojętni także przedstawiciele gmin Dydnia, Haczów, Domaradz i Brzozów, którzy złożyli na ręce rodziców okolicznościowe upominki.

Anna Władysław

25 stycznia br. w restauracji ALTA w Brzozowie odbyło się spotkanie opłatkowe członków Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie.

Na spotkanie przybyli zaproszeni goście: Stanisław Grochmala – Prezes Zarządu Rejonu Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Sanoku, Maria Kilarzka – Księgowa Zarządu Rejonu PSD w Sanoku, Krystyna Gralka – Sekretarz Zarządu Rejonu PSD w Sanoku, Stanisław Połdiak – Prezes Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie, Stanisław Pilszak – Nacze-

Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze i pogodnym nastroju



lnik Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej, Piotr Stańko – Zastępca Burmistrza Brzozowa, Maria Gowda – Kierownik Miejskiego Ośrodka

Spotkanie opłatkowe

Pomocy Społecznej w Brzozowie, mgr farmacji Barbara Sawka – właścicielka apteki przy ul. Podwale w Brzozowie, Alicja Sobaś – pielęgniarka Poradni Diabetologicznej w Brzozowie i ks. Infułat Julian Pudło.



Wręczenie dyplomów uznania

Po przywitaniu wszystkich zebranych przez Prezesa - St. Połdiaka, dzieląc się opłatkiem ks. Infułat złożył życzenia noworoczne i zachęcił wszystkich do wspólnego kolędowania. Następnie Prezes ZR PSD w Sanoku wręczył zasłużonym działaczom odznaczenia i dyplomy. Odznaką uhonorowani zostali: mgr farmacji B. Sawka i St. Połdiak, a dyplomy uznania otrzymali: Zofia Graboń, Maria Adamowska, Alicja Sobaś oraz Robert Duplaga.

W dalszej kolejności zabrał głos Prezes St. Grochmala, który omówił stan opieki diabetologicznej w regionie i podkreślił, jak ważna jest kontrola chorych na cukrzycę, prowadzenie odpowiedniego stylu życia (z dużą aktywnością fizyczną), właściwe odżywianie oraz zaopatrywanie się w leki i aparaty do mierzenia glukozy we krwi.

Do zorganizowania uroczystości przyczynili się: Alina i Tadeusz Zygarowiczowie, mgr farmacji Barbara Sawka, Jerzy Data i Adam Misiurek – sklep „Kokos”, Andrzej Toczek - warzywniak i Wacław Bieńczak – cukiernia. Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Brzozowie dziękuje wszystkim darczyńcom za dobre serce i pomoc w przygotowaniu spotkania opłatkowego.

Anna Kalamucka

Tradycją Gminnego Ośrodka Kultury w Nozdrzcu jest organizowanie Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek. 25 stycznia 2006 r. piąty taki przegląd odbył się w Zespole Szkół w Warze. Wspólne kolędowanie



Aleksandra Gierula ze SP w Nozdrzcu

miało charakter konkursu, w którym mogli zaprezentować się uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Ogółem w konkurso-

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA

wych zmaganiach uczestniczyło 19 osób ze szkół: w Hłudnie, Nozdrzcu, Wesolej, Siedliskach i Warze. Uczestnicy przeglądu, powitani przez Wójta Gminy Nozdrzec – Antoniego Gromalę oraz Dyrektora Zespołu Szkół w Warze – Aleksandra Fila, przystąpili do prezentacji wybranych przez siebie kolęd i pastorałek. Wśród choinek i zimowej scenerii rozbrzmiewały przeróżne utwory o tematyce bożonarodzeniowej. Młodzi artyści śpiewali nie tylko znane wszystkim kolędy, ale także zapomniane już dziś pastorałki np. „Gore gwiazda Jezusowi”. W konkursowym repertuarze znalazła się również kolęda obcojęzyczna – „Silent Night”, którą wykonała Kinga Kita ze Szkoły Podstawowej w Wesolej.

Występy dzieci i młodzieży oceniane były przez jury, w którym znaleźli się m.in. Wójt Gminy Nozdrzec – Antoni Gromala, Dyrektor GOK-u w Nozdrzcu – Eugeniusz Kwolek oraz nauczyciele muzyki. Wykonawcy byli także nagradzani brawami przez publiczność, złożoną z uczniów ZS w Warze, nauczycieli, rodziców oraz opiekunów uczestników.

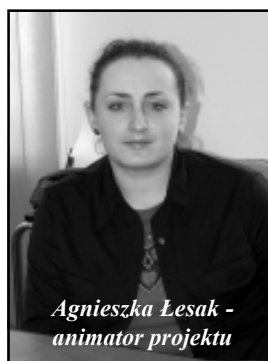
Jury przeglądu uznało każdy występ za niepowtarzalny oraz oceniło poziom wykonania utworów jako bardzo wysoki. Wszyscy wykonawcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz słodczyce. Najlepsi otrzymali nagrody.

W kategorii szkół podstawowych wygrała Aleksandra Gierula ze SP w Nozdrzcu, a II i III miejsca zajęły Aleksandra Dąbrowska z SP w Wesolej i Elżbieta Czeleń SP w Nozdrzcu. W kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyły uczennice Gimnazjum w Warze: I miejsce wyśpiewała sobie Maria Potoczna, dwa kolejne zaś Aleksandra Kipisz i Urszula Chylek.

Ważniejsze od nagród były jednak: możliwość prezentacji kolęd i pastorałek, kultywowanie tradycji świątecznych oraz okazja do wymiany doświadczeń muzycznych wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie.

Monika Jedynak

Panie wyrażają zadowolenie



Agnieszka Łesak - animator projektu

Od sierpnia ub. r. Towarzystwo ALTUM w Brzozowie realizuje projekt „Program Doradztwa Zawodowego dla Kobiet w Województwie Podkarpackim”. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizowany będzie do września 2006 r.

Projekt ma na celu wzrost zatrudnienia kobiet oraz statusu zawodowego i społecznego poprzez większą zatrudnialność, wspieranie przedsiębiorczości i aktywizację zawodową.

W programie weźmie udział 200 uczestniczek z terenu Podkarpacia. Są to kobiety zarówno bezrobotne, jak i poszukujące pracy, biernie zawodowo, o niskich lub zdezaktualizowanych kwalifikacjach, powracające na rynek pracy, pracujące a także chcące rozpocząć własną działalność gospodarczą.

Panie mogą skorzystać z następujących form wsparcia: szkoleń z zakresu aktywizacji zawodowej, przedsiębiorczości, komputerowych, doradztwa zawodowego oraz specjalistycznego (psychologiczne, zawodowe, prawne, biznesowe), a także dotacji na podjęcie działalności gospodarczej. Projekt zakłada również 3-miesięczne staże (szkolenia w miejscu pracy) u pracodawców. W chwili obecnej z tej formy wsparcia korzysta 19 osób z terenu powiatu brzozowskiego. Kobiety uczestniczące w programie biorą również udział w spotkaniach grupowych z animatorem. Podczas tych spotkań realizują program dotyczący zagadnień z zakresu komunikacji interpersonalnej, umiejętności planowania czasu oraz poznają techniki radzenia sobie w sytuacjach trudnych i konfliktowych.

Program spotkań opracowany jest pod kątem potrzeb grupy. Spotkania mają na celu również wymianę doświadczeń z zakresu poszukiwania pracy, efektywnego odnajdywania się w nowym środowisku, itp.

- *Panie analizują możliwości utworzenia działalności, jej opłacalność, omawiają etapy założenia i prowadzenia działalności – mówi Agnieszka Łesak, animator projektu. - Bardzo atrakcyjne dla beneficjentek okazały się także kursy i szkolenia specjalistyczne. Są to m.in.: aktywizacja zawodowa, kursy komputerowe, przedsiębiorczości, kursy zawodowe podnoszące kwalifikacje. Pomoc doradców biznesowych umożliwia uczestniczkom programu opracowanie swoich pomysłów na własną firmę, przygotowanie biznes planów, opracowanie strategii marketingowej.*

- *Odzew na ten projekt na terenie powiatu brzozowskiego jest ogromny. Projekt może objąć swoim działaniem tylko 200 osób z całego województwa. Z tego powodu zmuszeni jesteśmy do tworzenia bazy teleadresowej osób „oczekujących” na możliwość skorzystania ze wsparcia udzielanego w ramach programu. Niewykluczone jest, że na terenie powiatu brzozowskiego będziemy realizować podobne programy. W obecnej chwili prowadzony jest jeszcze nabór kobiet pracujących, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe – mówi A. Łesak.*

Zadowolenie wyrażane przez panie stanowi potwierdzenie trafności tego typu programu. W opinii uczestniczek udział w tego typu projektach jest świetną okazją do zaistnienia na rynku pracy.

Anna Władyska

LEADER + w powiecie brzozowskim

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej Inicjatywa Wspólnotowa LEADER+ pojawiła się w naszym kraju jako jedno z działań Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich”. Okres jego realizacji to lata 2004-2006, lecz umowy zawarte z beneficjentami będą mogły być realizowane do 2008 roku i w tymże roku należy zakończyć ich rozliczanie. Celem programu jest stymulowanie lokalnych inicjatyw na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, budowanie partnerstw publiczno-prawnych (Lokalnych Grup Działania) oraz podejmowanie przez nie działań na rzecz rozwoju i promocji regionu.

Również w powiecie brzozowskim rozpoczęto realizację Pilotażowego Programu LEADER+ i podjęte zostały działania zmierzające do osiągnięcia konkretnych celów. Jak aktualnie wygląda realizacja programu w naszym powiecie zapytałam Ireneusza Kubisia – Prezesa Towarzystwa Altum, czyli instytucji wdrażającej w Schemacie I LEADER+ oraz członków Komitetu Założycielskiego Lokalnej Grupy Działania, która ma być liderem w Schemacie II.

Magdalena Pilawska: Pilotażowy Program LEADER+ trwa w Polsce już od roku. Co przez ten czas udało się wypracować w powiecie brzozowskim?



Ireneusz Kubiś

Ireneusz Kubiś: Program LEADER+ podobnie jak w całej Polsce, tak i w powiecie brzozowskim ma pewne założenia. Nie ma tu specyficznej możliwości dokonywania jakichś manewrów. Według tej określonej specyfikacji, stając do projektu, który przeznaczony jest dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich na zasadzie uczestnictwa i partnerstwa, gdzie ktoś musi być liderem – Altum wzięło na siebie ciężar bycia instytucją wdrażającą. W ramach I Schematu należało zrealizować dwa cele:

stworzyć Zintegrowaną Strategię Rozwoju Obszarów Wiejskich, która jest międzygminna – skoncentrowana na turystyce i produkcji regionalnym, oraz drugi cel – przygotowanie Lokalnej Grupy Działania, która ma być specyficzną instytucją zarządzającą i - na podstawie strategii - pozyskującą fundusze na realizację działań. To właśnie do LGD mogą być pisane wnioski.

Oba te cele zostały zrealizowane. Zintegrowana Strategia Rozwoju Obszarów Wiejskich już wkrótce pojawi się na stronach internetowych gmin, powiatu oraz Altum. W chwili obecnej kształtuje się skład LGD.

M.P.: Jakie było zainteresowanie programem w powiecie brzozowskim?

I.K.: Od początku zainteresowanie było całkiem spore. Większość gmin wystąpiła z inicjatywą wejścia do projektu. To gminy będąc partnerami były odpowiedzialne za dbanie o swoje interesy w tym projekcie. Istotą tego projektu po przejściu Schematu I jest oczywiście wejście w Schemat II.

M.P.: Proszę przypomnieć rolę Towarzystwa Altum jako lidera w Schemacie I?

I.K.: W Schemacie I pojawili się eksperci z Altum, którzy przygotowali ludzi zarówno do udziału w LGD, jak i do opracowania ZSRW. Jak już wspominałem cele te zostały zrealizowane.

M.P.: Czy podobne programy były realizowane w innych krajach europejskich. Jeżeli tak to jakie przyniosły efekty?

I.K.: LEADER+ jest programem w ramach funduszu rolnego, który jest realizowany we wszystkich krajach unijnych. Do głównych efektów, jakie przynoszą te programy należy zintegrowanie środowiska i przygotowanie strategii rozwojowych. Powstałe tam Lokalne Grupy Działania prężnie działają i są instytucjami wdrażającymi. Dążymy do tego, by powstałe w Polsce LGD również takimi instytucjami się stawały.

M.P.: Jakie wskazówki chciałby Pan, jako realizator Schematu I przekazać przyszłym realizatorom Schematu II?

I.K.: Wskazówki są bardzo proste. Działania może podjąć tylko

silna struktura. Lokalna Grupa Działania musi więc być silną strukturą z silnym zarządem. Wytyczne do swoich działań już ma. Pojawiają się one w strategii. W tym momencie należy dążyć do badania możliwości sfinansowania działań wynikających z tej strategii, z drugiej strony po dokonaniu takiej diagnozy – przygotować zespoły do realizacji tych działań. Ponadto na pewno warto wykorzystać współpracę z takimi organizacjami jak chociażby Altum.



Marek Ćwiakala

Magdalena Pilawska: Proszę wyjaśnić, co kryje się pod pojęciem Lokalna Grupa Działania?

Marek Ćwiakala: By móc uruchomić w latach 2007-2013 środki finansowe przeznaczone na obszary wiejskie zaistniała potrzeba stworzenia instrumentów i warunków, by można było być partnerem lokalnym do kontraktowania i realizacji konkretnych celów. Lokalna

Grupa Działania (LGD) składająca się z osób fizycznych i prawnych jest więc partnerem dla programu LEADER+. Thumacząc na mniej skomplikowany język będzie formą organizacyjną przypominającą w swym działaniu wcześniej funkcjonujące społeczne komitety budowy: telefonizacji, wodociągów, gazyfikacji, elektryfikacji.

Chciałbym podziękować wszystkim, którzy biorą udział w tworzeniu LGD, za wykonaną pracę oraz prosić, by wytrwali do finału, jakim będzie realizacja pierwszego projektu.



Grażyna Gładysz

Magdalena Pilawska: Jest Pani członkiem Komitetu Założycielskiego Lokalnej Grupy Działania. Proszę powiedzieć jak Pani sobie wyobraża pracę i działalność tej Grupy?

Grażyna Gładysz: LGD posiadając osobowość prawną oraz Zintegrowaną Strategię Rozwoju Obszarów Wiejskich, będzie mogła realizować zadania strategiczne m.in. poprzez ubieganie się o dofinansowanie w ramach Schematu II Programu LEADER+.

Będą to działania uwzględniające m.in. rozwój turystyki, ochronę środowiska naturalnego, dziedzictwa kulturowego,

popularyzację produktów regionalnych. W ramach programu LEADER+ na realizację tych celów w Sechemacie II będzie można pozyskać 750 tys. zł. **M.P.:** Kto może należeć do LGD? Jakich trzeba spełnić warunki i gdzie się zgłosić, by zostać jej członkiem?

G.G.: LGD budowana jest za pomocą grup partnerskich, które składają się z otwartej i dobrowolnej grupy liderów z różnych sektorów życia publicznego m.in. instytucje państwowe, szkoły, samorządy, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy. Po zarejestrowaniu LGD przynależać do niej i współpracować mogą wszyscy mieszkańcy powiatu brzozowskiego. W imieniu Komitetu Założycielskiego LGD zapraszam wszystkich chętnych mieszkańców, instytucje państwowe i organizacje

pozarządowe działające na terenie naszego powiatu do włączenia się w tworzenie LGD. Naszym opiekunem i doradcą jest Towarzystwo ALTUM - tam też można składać deklaracje członkowskie.

M.P.: Jaki wpływ na życie mieszkańców powiatu będzie miała działalność LGD?

G.G.: Statutowym celem Grupy jest działanie na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. LGD będzie dbać o rozwój naszego powiatu, promować go, wykorzystywać lokalne zasoby, tworzyć lepsze warunki życia dla wszystkich mieszkańców.

Magdalena Pilawska

Brzozowski Klub Karate Kyokushin

już działa...



Od 17 lat w Brzozowie działała sekcja krośnińskiego Klubu Karate Kyokushin Karate. W minionym okresie jak ocenia prowadzący ją sensei (trener) Wojciech Świątek: „przez klub przeszło około 700 osób, większość z nich trenowała średnio około 10 lat, po ukończeniu nauki w szkołach średnich lub podejmowaniu pracy zawodowej, po wyjazdach na studia, po założeniu rodzin wielu przestało uprawiać sport. Znaczna grupa zasilala później kluby w innych miastach lub będąc na studiach - kluby międzyuczelniane”.

A szkoda, że tak niewielu dotrwało do dziś, bo zawodnicy Ci posiadali już znaczne umiejętności, znaczną wiedzę. Warto zaznaczyć, że osoby te nigdy nie wchodziły w konflikt z prawem, stosowały więc arkana tej sztuki walki, zgodnie ze złożoną przysięgą „...Nie będziemy stosować i rozpowszechniać sztuki karate poza dojo” (salę) – poza treningami, poza zawodami”.

Wszystkich, którzy przestali już trenować, a chcieliby wrócić oraz tych, co zechcą uprawiać tą sztukę walki informujemy, że 22 grudnia 2005 r. odbyło się zebranie założycielskie **Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate (BKKK)**. Klub powstał z wyłączenia się brzozowskiej sekcji z klubu krośnińskiego. Do powstałego BKKK przeszło

około 50 zawodników razem z mistrzem Polski z 2001 r., jednocześnie drugim wicemistrzem Polski z 2005 r., **Mariuszem Bodziochem**, posiadającym I dan (stopień mistrzowski). Wybrano zarząd, który na razie składa się z trzech osób: Prezes – **Wojciech Świątek**, dotychczasowy trener (sensei), posiadający II dan, sekretarzem jest **Jan Wolak** a skarbnikiem **Piotr Krzyżanowski** (5 kyu). Komisji Rewizyjnej przewodzi **Dominik Wydro** (4 kyu). Klub został zarejestrowany w Starostwie Brzozowskim oraz zgłoszony do Polskiego Związku Karate Kyokushin. W skład jego wchodzi poza wyżej wymienionym



Zwycięzcy Mistrzostw Krośnińskiego Klubu Kyokushin Karate (fot.1)

„pierwszym danem”: 3 zawodników posiadających 3 kyu, 3 - 4 kyu, 3 - 5 kyu, 1 - 6kyu, 1 - 7 kyu, 7 - 8 kyu, 3 - 9 kyu oraz 20 - 10 kyu. Klub składa się z dwu sekcji: zawodników zaawansowanych – liczącej 12 zawodników i 36 osobowej sekcji początkującej. Treningi odbywają

się w gimnazjum brzozowskim we wtorki i czwartki, w godz. 16.30-18.00 – sekcja początkująca i 18.00-19.30 sekcja zaawansowana. W tym czasie mogą zgłaszać się wszyscy chętni do uprawiania tej sztuki walki. Opłata miesięczna za treningi wynosi 50 zł od osoby. W gronie zawodników mamy wielu, którzy stawali już na podium zawodów na szczeblu Podkarpacia, Polski Południowo-Wschodniej oraz mistrzostw Polski.

A że nie są to ciche słowa, uprzejmie informujemy, że na otwartych zawodach klubu krośnińskiego, w dniu 20 stycznia br. w kata grupy początkującej I miejsce zajęła **Magda Kościńska (10 kyu)**, II miejsce **Sylvia Chalubińska (10 kyu)**, rocznik 95-96 – III miejsce zajął **Jakub Lasek (10,3 kyu)**, rocznik 94-93 – III miejsce **Bartłomiej Jarema (8 kyu)**, rocznik 92-91 – III miejsce **Mirek Wolak (7 kyu)**; w kata seniorów – II miejsce **Wojciech Rogoziński (5 kyu)**; kumite lekki kontakt junierek - III miejsce **Iwona Kościńska (6 kyu)**, kumite lekki kontakt seniorów - I miejsce **Maciej Lasek (4 kyu)**. Zwycięzcom gratulujemy.

Klub rozpoczyna swoją samodzielną działalność programową i organizacyjną, zapewne jeszcze dużo czasu upłynie zanim zostanie wyposażony w niezbędny sprzęt treningowy, dresy dla startujących w zawodach, zanim pozyska środki na udział w zawodach. Mamy nadzieję, że w Brzozowskim znajdą się sponsorzy dla tej nowej dyscypliny sportu, że znajdzie ona swoje miejsce pomiędzy piłką nożną, tenisem stołowym i szachami, jednak sukcesy, a i promocja miasta oraz środowiska za tym przemawia. *Chcielibyśmy pokazać się na zawodach Podkarpacia, Makroregionu Polski Południowo-Wschodniej a może i Mistrzostwach Polski, bo są realne szanse na medale* – mówi Wojciech Świątek.

Wszystkim chętnym ale dotychczas nie zdecydowanym, warto powiedzieć dlaczego należałoby uprawiać karate. Ten sport ma pozytywny wpływ na:

- **rozwój fizyczny** realizowany przez cały okres treningowy. Ćwiczenia stosowane na treningu nie powodują przerostu mięśni, jak np. kulturystyka, podnoszenie ciężarów, ale harmonijnie rozwijają całość muskulatury człowieka.

- **rozwój psychiczny** następuje równolegle z rozwojem fizycznym. Realizuje się to przez odpowiednie ćwiczenia, które powodują u ćwiczących wzrost poczucia własnych możliwości, odwagi, zdolności pokonywania własnych słabości oraz odporności na ból i co się często zdarza na zmęczenie.

- **rozwój duchowy** następuje w wyniku stosowania odpowiedniego rytuału oraz odpowiedniej dyscypliny. Istotną rolę odgrywa tu sztuka koncentracji i prawidłowo-

wego oddychania. Elementy te odpowiednio rozwijane na treningach, przydatne są do walki sportowej, a także na co dzień, ułatwiając uprawiającym karate życie, czyniąc ich bardziej sprawnymi psychicznie i umysłowo.

Walka sportowa - drugi istotny cel karate realizo-



(fot.2)

wany przez trening jaki możemy spotkać w większości sal. W ludzkiej naturze leży chęć sprawdzenia się i wzajemnej rywalizacji. Dlatego powstało tyle sportów, które wzięły swój początek z różnych rodzajów walki. Takie sporty jak boks, zapasy, judo, kendo, itp. wzięły właśnie swój początek z walki. Zostały w pewnym stopniu zmodyfikowane i przystosowane do walki sportowej i tak np. bokserzy stosują ochraniacze na ręce, z zapasów i judo wyeliminowane zostały elementy niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzkiego, a w karate została wprowadzona pełna kontrola ciosów (tzn. ciosy muszą być zadawane z maksymalną siłą i szybkością przy zachowaniu prawidłowej techniki, na węzły nerwowe przeciwnika i powstrzymywane od nich na odległość od kilku milimetrów do kilku centymetrów, w zależności od partii ciała, na którą wyprowadzany jest cios. Jest to bardzo trudna sztuka, ale jej opanowanie jest konieczne do prowadzenia walki sportowej. I wreszcie - samoobrona była kiedyś głównym powodem zajmowania się karate. Na początku naszego wieku nastąpił dynamiczny rozwój karate, a główną przyczyną była duża skuteczność technik karate w samoobronie. Stosowanie technik karate dopuszczalne jest w obronie koniecznej. Takie podejście do samoobrony powoduje, że większość znakomitych karateków przez całe życie nie ma potrzeby stosowania swoich umiejętności w praktyce. Jedną z zasad sztuk walki mówi, że: *walka nie rozpoczęta jest walką wygraną.*

Eliza Wolak

KLUBY SPORTOWE POWIATU BRZOSOWSKIEGO

SPORTOWCY IZDEBEK

Ludowy Zespół Sportowy w Izdebkach powstał 22 lipca 1949 roku, ale sekcja piłki nożnej została założona dopiero w 1968 roku, po wybudowaniu boiska piłkarskiego w Izdebkach. Po występach drużyny w Lidze Wiejskiej w 1979 roku drużyna została zgłoszona do rozgrywek klasy „C” prowadzonych przez OZPN w Krośnie. W 1990 roku drużyna seniorów osiągnęła, jak do tej pory największy sukces awansując z klasy „B” do klasy „A”, gdzie z powodzeniem występuje do chwili obecnej. Awans ten drużyna uzyskała za prezesury Franciszka Oleszko, który od 1989 do 2003 roku pełnił funkcję prezesa klubu. W 1994 roku po raz pierwszy do rozgrywek zgłoszone zostały drużyny trampkarzy i juniorów. Odnosiły one również sukcesy po awansie do klasy okręgowej, jednak w 2004 r. spadły do klasy „A”. Po wybudowaniu boiska sportowego w Nozdrzu w roku 2003 do rozgrywek zgłoszona została druga drużyna trampkarzy występująca w klasie terenowej pod nazwą „LKS Izdebki II-Nozdrzec”. W rok później ze względu na duże zapotrzebowanie i zapal do gry młodych adeptów piłki nożnej została założona najmłodsza drużyna orlików.

Obecnie Ludowy Klub Sportowy w Izdebkach zrzesza ok. 120 zawodników w pięciu drużynach zarejestrowanych w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Krośnie, który prowadzi ich rozgrywki. Są to:

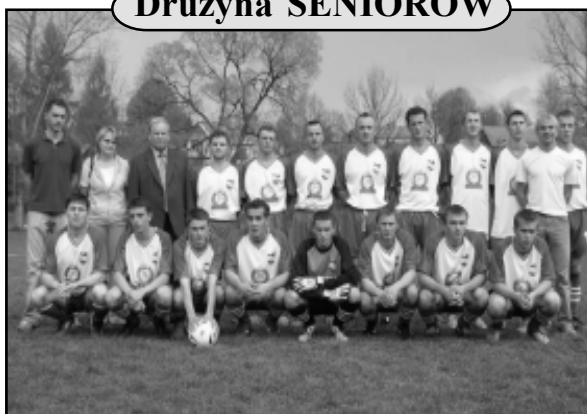
- drużyna seniorów (klasa „A”) – Trener Roman Wojtarowicz,
- drużyna juniorów (klasa „A”) – Trener Rafał Dobosz,
- drużyna trampkarzy (klasa „A”) – Trener Rafał Dobosz,
- II drużyna trampkarzy (LKS Izdebki II-Nozdrzec – klasa terenowa) – Trener Robert Flejszar,
- drużyna orlików – Trener Marek Szerszeń.

W związku z tym należy on do jednego z największych klubów wiejskich, nie tylko naszego powiatu, ale także województwa. Oprócz tego w poprzednim roku przy Gimnazjum w Izdebkach po nazwę klubu działała drużyna dziewcząt, która trenowała w okresie wiosenno – letnim (Trener R. Wojtarowicz) rozgrywając pokazowe mecze i biorąc udział w kilku turniejach na szczeblu powiatu i województwa.

Wizytówką sportową klubu jest drużyna seniorów, która od kilku dobrych lat plasuje się w ścisłej czołówce ligowej tabeli, nieskutecznie jednak walcząc o upragniony awans.

LKS Izdebki skupia przede wszystkim młodzież i dorosłych z miejscowości i najbliższych okolic. Klub oprócz imprez sportowych

Drużyna SENIORÓW



W górnym rzędzie (od lewej): Witold Mazur - Sekretarz Zarządu Klubu, Grażyna Gładysz - Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Powiatu Brzozowskiego, Władysław Śnieżek - Prezes OSM Jasienica Ros., Wojciech Barnik, Roman Gładysz, Andrzej Guzik, Robert Guzik, Paweł Bednarz, Bogdan Szerszeń, Dariusz Początek, Damian Gładysz, Marek Szerszeń - Prezes LKS. W dolnym rzędzie (od lewej): Wojciech Gwizdała, Paweł Potoczny, Robert Potoczny, Marcin Szuba, Grzegorz Nieznański, Sylwester Szpiech, Krzysztof Gładysz, Paweł Baran.

i prowadzenia rozgrywek piłkarskich współorganizuje również imprezy turystyczne (w roku ubiegłym m.in. wyjazd na Słowację), kulturalne (Dożynki Powiatowe 2005) oraz inne masowe.

Klub od roku 2004 dysponuje własną szatnią, która oprócz tego, że służy zawodnikom podczas rozgrywek piłkarskich, to wyposażona w świetlono-kawiarnię jest miejscem spotkań lokalnej młodzieży.

Działalność klubu opiera się głównie na dotacji Urzędu Gminy w Nozdrzu oraz hojności lokalnych darczyńców, którzy dzięki pomocy finansowej i materialnej pomagali i pomagają władzom stowarzyszenia.

Zasłużeni działacze klubu to m.in.: Kazimierz Baran, Stanisław Wojdanowski, Franciszek Oleszko, Jan Owsiany, Zygmunt Szpiech, Marian Wojdanowski, Stanisław Bobola, Aleksander Baran, Henryk Organ, Andrzej Baran, Ireneusz Baran.

Drużyna JUNIORÓW

W górnym rzędzie (od lewej): Damian Fil, Wojciech Krzyszyński, Paweł Potoczny, Adam Guzik, Karol Gładysz, Dawid Jamroży, Paweł Początek, Damian Rzepka, Dariusz Początek. W dolnym rzędzie (od lewej): Rafał Dobosz - Trener, Piotr Helon, Łukasz Wydrzyński, Przemysław Gładysz, Grzegorz Nieznański, Maciej Początek, Jacek Barć, Marek Szalajko.

Drużyna TRAMPKARZY
 LKS Izdebki II Nozdrzec


W górnym rzędzie (od lewej): Robert Flejszar - Trener, Łukasz Dżula, Rafał Toczek, Paweł Dańko, Dawid Kędziński, Rafał Socha, Grzegorz Gierula, Piotr Antoń. W dolnym rzędzie (od lewej): Mateusz Gromala, Przemysław Toczek, Maciej Jagusztyn, Daniel Ogrodnik, Maciej Baran, Marcin Baran.

Drużyna TRAMPKARZY

W górnym rzędzie (od lewej): Tomasz Adamski, Paweł Szpiech, Paweł Baraniewicz, Rafał Dobosz - Trener, Adam Guzik, Michał Pecka, Dominik Oleszko, Bartłomiej Friedek, Krzysztof Mistecki. W dolnym rzędzie (od lewej): Wojciech Friedek, Maciej Początek, Michał Bąk, Krystian Bąk, Andrzej Dziuban, Przemysław Gładysz, Damian Fil, Arkadiusz Helon, Michał Bieńko.

Drużyna ORLIKÓW

W górnym rzędzie (od lewej): Robert Trybiec, Rafał Ogrodnik, Krzysztof Lubicki, Paweł Gładysz I, Tomasz Świder, Łukasz Jamroży. W drugim rzędzie (od lewej): Maciej Siwiecki, Mateusz Skrabala, Marek Książek, Damian Lubicki, Michał Szpiech, Adrian Mikoś. W trzecim rzędzie (od lewej): Paweł Gładysz II, Krystian Skrabala, Łukasz Szpiech, Michał Potoczny.

Opr. Marek Szerszeń

IV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Sołtysa Turzego Pola

Podczas ferii zimowych w Turzym Polu zorganizowano tradycyjnie turniej tenisa stołowego o puchar sołtysa tej wsi. Była to czwarta edycja tych zawodów. Turniej odbył się 2 lutego br. w sali miejscowego Domu Strażaka. Wzięło w nim udział 55 zawodniczek i zawodników, rywalizujących w czterech kategoriach wiekowych.

Wśród najmłodszych (kl. I-IV) zwyciężyli: Szymon Wojtowicz przed Wiktorem Wojtowiczem i Hubertem Sieńczakiem (chłopcy) oraz Brygida Tymczak przed Kornelią Sieńczak i Moniką Mazur (dziewczęta). W kategorii uczniów starszych (kl. V-VI) czołowe lokaty zajęli: 1. Sebastian Florczak, 2. Kamil Wojtoń, 3. Dawid Puszkarski - wśród chłopców oraz odpowiednio wśród dziewcząt: 1. Angelika Ruchlewicz, 2. Iwona Florczak, 3. Anna Fiedień. W kategorii gimnazjów wśród chłopców najlepszy okazał się Konrad Federczak przed Albertem Władką i Łukaszem Pelcem. Rywalizację gimnazjalistek wygrała Barbara Wojtowicz, a za nią uplasowały się Aleksandra Pigoń i Anna Niezgodzka. W kategorii „zawodowców”, tj. seniorów triumfował Szymon Gołda – na co dzień grający trener klubu LKS Turze Pole. Drugie miejsce zajął zawodnik tego samego klubu Bartosz Tymczak, a trzecia lokata przypadła zwycięzcy wśród gimnazjalistów - Konradowi Federczakowi.

Od strony sędziowskiej turniej poprowadziła nauczycielka szkoły podstawowej w Turzym Polu Donata Rozum, a zmagania obserwowała dyrektor tej placówki - Bożena Anyszewska. Niestety, choroba wyłączyła

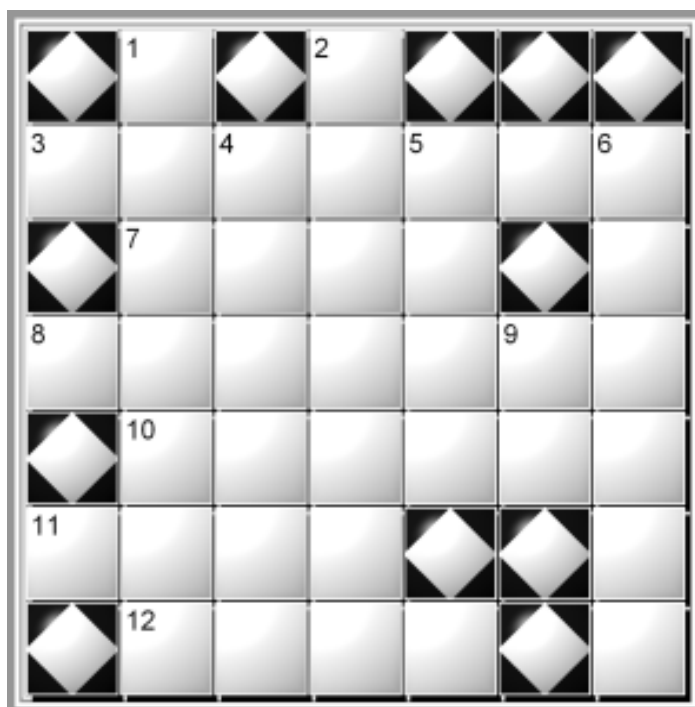


Uczestnicy turnieju

w tym roku obecność podczas zawodów Marka Grządziela – nauczyciela wychowania fizycznego i wychowawcy wielu młodych pingpongistów. Impreza, której pomysłodawcą i organizatorem był sołtys Turzego Pola Robert Federczak, odbyła się dzięki wsparciu sponsorów – fundatorów nagród: Burmistrza Brzozowa, firm „Drogbud” z Domaradza, „Wolbud 95” z Brzozowa oraz sklepu „Zgoda” w Turzym Polu.

(dk)

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- 3) Człowiek myślący tylko o sobie, kochający siebie; egoista
 7) Waga opakowania towaru,
 8) Joachim (1768-1861), historyk, członek Rządu Narodowego,
 10) Grządka kwiatowa, zwykle podłużna,
 11) Tylńa część szyi granicząca z grzbietem,
 12) Nieprzerwany ciąg następujących po sobie chwil, nieprzerwane trwanie.

Pionowo:

- 1) Rodzaj dużej, spłaszczonej poduszki z tkaniny, gumy itp.,
 2) Tkanka włosowa - wgłębienie naskórka, w którym mieści się nasada włosa,
 4) Np. Malczewski, Manet, Matejko, Modigliani, Picasso, Rafael, Niewiadomski,
 5) Magma wypływająca z wulkanu,
 6) Regulator chodu zegarka w postaci kółka wahadłowego,
 9) Tytuł filmu w reż. Stevena Spielberga.

HOROSKOP



BARAN (21 III – 20 IV)

Miesiąc raczej spokojny. Możesz zaplanować sobie na przyszłość wszystko, co zechcesz. Jeśli będziesz konsekwentny, szybki i zdecydowany, masz szansę na spełnienie oczekiwań. Czas działa na Twoją niekorzyść. Jesteś przewidujący i nic Cię nie zaskoczy. Staraj się kontrolować swoje wydatki.



BYK (21 IV – 21 V)

Możesz pozwolić sobie na odpoczynek. Znalazłeś siły i energię, by się wyrobić ze wszystkimi pracami, ale teraz możesz się poczuć zmęczony i zniechęcony. Popraw sobie samopoczucie. W pracy bez zmian. W miłości lekki zastój. Ktoś zechce Cię obdarować. Otwórz się i przyjmij dary.



BLIŃNIĘTA (22 V – 21 VI)

Nie daj się wciągnąć w dziwne rozgrywki. Nie bój się pracy. Nic teraz nie osiągniesz bez wysiłku. Twój organizm potrzebuje odpoczynku. Pozwól sobie na relaks lub krótki wyjazd. Trudne sprawy urzędowe wyjaśnią się i będziesz wiedział, jak działać. Koniecznie odnow kontakty z przyjaciółmi.



RAK (22 VI – 23 VII)

Finanse wyjdą na pierwszy plan i zmuszą Cię do działania. Możliwości są, ale musisz aktywnie działać, by w krótkim czasie zobaczyć efekty. Zaufaj sobie. Nie stroń od imprez i spotkań towarzyskich. Wprowadź więcej radości w swoje życie, a będzie Ci lżej. Los wymaga od Ciebie większej wiary w siebie i w to, co robisz.



LEW (24 VII – 23 VIII)

W pracy nie bierz wielu zadań naraz. Pozwól sobie pomóc. W ten sposób unikniesz wrogów. Wiele możliwości w finansach, musisz tylko skorzystać z okazji. W domu i rodzinie sprawy się wyjaśnią i zaczniesz budować od nowa. W miłości postaraj się być uczciwy. O wszystkim otwarcie porozmawiaj. Skończą się wtedy Twoje problemy.



PANNA (24 VIII – 23 IX)

Masz dość ciężkiej pracy. Chcesz lekko sobie pożyć. Uważasz, że coś Ci się od życia należy. Szukasz rozrywek i przyjemności, ale nie przesadzaj. W pracy zechcesz nadrobić stracony czas. Koncentruj się na konkretnych sprawach, bo rozproszysz swoją energię i Twoje działania okażą się mało skuteczne.



WAGA (24 IX – 23 X)

Szukasz nowych źródeł zarobkowania. Nie trzymaj się kurczowo tych samych wzorców. Pozwól sobie na odrobinę szaleństwa i spontaniczność, a to, co uważasz za niemożliwe, stanie się możliwe. W rodzinie spokój. W miłości nowy pomysł, jakaś pozytywna odmiana lub nagłe odkrycie.



SKORPION (24 X – 22 XI)

Nie doceniasz siebie, ale jesteś szanowana przez otoczenie. Ludzie liczą się z Tobą. Negocjuj ceny, podpisuj kontrakty, chwytaj każdą okazję. Masz szansę wejść w układy, które w przyszłości przyniosą korzyść finansową. Możesz unormować swoje sprawy osobiste. Masz teraz dużą siłę przebicia.



STRZELEC (23 XI – 22 XII)

Zdecyduj się na nowe kontakty zagraniczne. Masz okazję do zarobienia zadowalających Cię pieniędzy. Musisz być cierpliwy i nastawić się na działania rozłożone w dłuższym czasie. Skoncentruj się na stałym związku. Stwórz więc porozumienia. Powinieneś więcej dawać, a nie nastawiać się na branie.



KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)

Jesteś mediatorem, który dokładnie wie, czego potrzebują inni. Upierasz się przy swoim, ale masz rację. Chciałbyś wszystkich uszczęśliwić i jest Ci smutno, kiedy się to nie udaje. Wróć do pomysłów, które już wcześniej się pojawiły, ale odłożyłeś je na później. Teraz jest sprzyjający czas, aby je zrealizować.



WODNIK (21 I – 19 II)

Nie trzymaj się sztywno swojej filozofii. Postępuj bardziej elastycznie. Dostosuj się do sytuacji. Dzięki temu uregulujesz najważniejsze sprawy. Nie jest to czas do odpoczynku, ale do aktywności i pracy. Los wymaga od Ciebie większego poczucia humoru. W domu spokój i poczucie bezpieczeństwa.



RYBY (20 II – 20 III)

Jest to dobry czas dla Ciebie. Humor i dobre samopoczucie powinno Ci dopisywać. Realizuj swoje zamierzenia, ale nie wybieraj się w dłuższą podróż. Nie zmuszaj się do nauki i ciężkiej pracy. W sprawach zawodowych ktoś ważny zadba o Twój interes. Los wymaga od Ciebie większej radości i spontaniczności w okazywaniu uczuć.

„Brzozowska Gazeta Powiatowa”- miesięcznik samorządu powiatowego.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-426-45.

Adres Redakcji: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-431-65, e-mail: bgp@powiat-brzozow.com

Redaktor naczelna: Magdalena Piławska, opracowanie techniczne: Anna Kałamucka, opracowanie graficzne: Dariusz Supel, korekta: Anna Rymar, Damian Kierek, stale współpracują: Anna Władyska, Marek Szerszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.



Barbara i Mieczysław Matusowie
 36 - 200 Brzozów, ul. Ceglowskiego 32
 tel/fax: (013) 434 15 65

**Producent paluszków: słonych, z sezamem, z makiem, z kminkiem,
 wafli przekładanych: dwusmakowych, kakaowych, śmietankowych,
 wafli dekorowanych, karmelowych, paleczek, wafla tortowego**

Z.W.A.S. "BASTEK"



F.U.H. "ADA@NET"
 SOLIDNA FIRMA KOMPUTEROWA
www.sfk.pl

KOMIS

- akcesoria
- upgrade
- rozliczenia
- zestawy na zamówienie
- usługi internetowe

SERWIS

ul. Mickiewicza 33
 36-200 Brzozów
 tel. (0...13) 43-43-226

NAJTANIEJ NA PODKARPACIU !!!